Nr. 359. Dnia 30 grudnia. Wtorek. Dnia 18 (30) grudnia 1890 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchman i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 571.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutrzejszemi nieszporami zakończą się 40-godzinne nabożeństwa z powodu kończącego się roku w następujących kościołach: Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim), św. Aleksandra i śś. Stanisława i Wawrzyńca na Woli. Nabożeństwa te odbywać się będą z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami rano i po południu przez cały dzień jutrzejszy.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczną się całodzienne solenne nabożeństwa z powodu uroczystości Nowego roku we wszystkich tutejszych świątyniach, w kościołach zaś: św. Ducha (po-paulińskim), św. Trójcy (po-trynitarskim), św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim), św. Anny (po-bernardyńskim) i św. Kazimierza (panien sakramentek) nabożeństwa odpustowe.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W niedzielę trzecia część departamentów francuzkich przystępuje do wyboru senatorów. Tym razem prawo odnowienia swoich przedstawicieli w izbie wyższej służyć będzie departamentom zacząwszy od Orne do Yonne; oprócz tego przystąpią do urny wyborczej Indje francuzkie, tudzież Côtes du Nord i Nord, gdzie odbędą się wybory uzupełniające. Wogóle chodzi o obdarzenie Francji osiemdziesięcioma nowymi parami. Na pytanie, jaką będzie ich barwa, odpowie teraźniejszość: dotąd rzeczone departamenty reprezentowane były w senacie przez 64-ch republikanów i 16-tu monarchistów.

Monarchiści, pomimo klęski, zadanej im przez moralny upadek hr. Paryża, który w ramionach Boulangera pogrzebał swój urok i powagę, nie stracili resztek nadziei: stawiają z ruchliwością lepszych czasów swoje kandydatury nawet w Paryżu. Wysokie znaczenie polityczne ma tym razem wybór Juljusza Ferryego w departamencie Wogezów. Mowa programowa, wygłoszona przez niego w Epinalu, jest czemś więcej, niż wynurzeniem się podmiotowem jednostki: gdy jednostki tak wybitne wypowiadają swe sądy, to stają się one hasłami dla całych grup i stronnictw.

Ferry położył rękę na księdze ustaw szkolnych i wygłosił w sposób niedwuznaczny przestrogę: *noli me tangere*. Za żadną cenę wątpliwych kompromisów z monarchistami nie poświęci on szkoły świeckiej, którą stworzył. Ta nieugiętość podobała się republikanom francuzkim; aby zaś nie wydawać się w niczyich oczach wrogiem kościoła na model nieprzejednany Crispiego, p. Ferry przemawia za zgodą pomiędzy obydwoma czynnikami władzy moralnej w państwie i oświadcza się przeciw ich rozdziałowi. Zapalono tu — jak widzimy — jedną świeczkę Bogu, a jedną djabłu, jak mówi dosadne przysłowie.

W pierwszy dzień Bożego narodzenia zgromadził się w Brukselli zwołany przez Pawła Jansona kongres postępowców belgijskich. Przybyło 401 delegatów, wielu deputowanych i senatorów. Uchwalono nowy program, wykluczający zlanie się ze stronnictwem liberalnem. Uznano wszakże przynajmniej wspólność celów i pożyteczność jednolitej taktyki bojowej. A bój stoczyć się ma o rewizję konstytucji w duchu powszechnego głosowania. Wobec surowej postawy, zajętej przez świat robotniczy w Belgji, który w razie dalszego zwlekania grozi powszechną zmową rąk pracujących, nawet stronnictwo katolicko-rządowe, z wyjątkiem skrajnej frakcji Woeste'a, oświadczyło już swą gotowość do podjęcia wiekopomnej reformy.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, kwestja dalszego stosunku obu pogniewanych na siebie frakcyj irlandzkich rozstrzyga się w obecnej chwili nad Sekwaną. W Paryżu bawią obecnie: Parnell, przewódzca wrogiej mu partji, Justyn Mac Carthy, i świeżo przybyły z Ameryki Willjam O'Brien, który na razie ominął Anglję, będąc skazanym zaocznie przez trybunał w Tipperrary na karę sześciomiesięcznego więzienia. Podobno ów O'Brien zamierza wystąpić w charakterze pośrednika pomiędzy Parnellem i Mac Karthym. Parnell ciągle zapowiada jakieś nowe odkrycia i dokumenty, które mają dowieść, że nie chciał zaprzedać anglikom Irlandji. Może podczas konferencyj paryzkich wyjdą one na wierzch.

Br. Z.

Klęski gradowe.

Ubiegłe lato przynosiło nam bezustanne depesze o dotkliwych stratach gospodarzy rolnych spowodowanych gradobiciem; takie jednak oderwane wiadomości nie mogą dać przybliżonego nawet wyobrażenia o strasznych szkodach, przez burze gradowe zrządzonych. Z zebrania dopiero w jedną całość tych oddzielnych wypadków i porównania ich wedle możności z danemi, z urzędowych źródeł poczerpniętemi, dochodzimy do pojęcia o rozmiarach, jakie w r. b. klęska ta przybrała.

Otóż największe zniszczenia grad poczynił w całej gubernji lubelskiej, w której ani jednego powiatu klęska ta nie oszczędziła, a straty dochodzą do 180,000 rs.; w gubernji piotrkowskiej burze gradowe nawiedziły powiaty: łódzki, piotrkowski i łaski, zrządzając szkód na 40,000 rs., w gubernji radomskiej grady wytłukły zboża w pow. kozienickim na 20,000, a w iłżeckim na 10,000 rs.; szkody w gub. łomżyńskiej, w powiatach kolneńskim, pułtuskim, ostrołęckim i makowskim, obliczono do 90,000 rs.; w gub. płockiej pow. ciechanowski i mławski poniosły strat około 20,000 rs.; w gub. suwalskiej, w pow. kalwaryjskim i władysławowskim, straty wyniosły 15,000 rs.; w gub. kaliskiej, w pow. słupeckim, grad zrządził szkód na 10,000 rs.; najmniej ucierpiały pozostałe gubernje: siedlecka, w której grady dokonały zniszczeń w pow. bialskim i radzyńskim na 5,000 rs.; oraz kielecka, w której grad nawiedził jeden tylko powiat jędrzejowski, i warszawska, również w jednym tylko pow. skierniewickim.

Ogół przeto klęsk gradowych przewyższa nader pokaźną sumę, bo 400,000 rs., a co smutniejsza, plony zniszczone w żadnem towarzystwie asekurowane nie były, wskutek czego znaczna ilość gospodarstw rolnych do zupełnej niemal ruiny doprowadzona została.

A jednakże przezorność nakazywałaby przedsiębrać na wszelki wypadek zabezpieczenia się, ku czemu piękny przykład dają rolnicy pow. grójeckiego, w którym od dość dawna funkcjonuje stowarzyszenie zabezpieczenia od strat, przez gradobicie spowodowanych, oparte na wzajemności, solidarności i przyrzeczeniu.

Warunki stowarzyszenia są bardzo proste: ubezpiecza się zboże na pniu, a na wypadek klęski gradowej stowarzyszeni obowiązani są do składki w ziarnie na rzecz poszkodowanego, z dostawą na miejsce do dnia 1-go września, lub w zamian za nią do opłaty odpowiednich kwot, według cen w dniu 20-ym sierpnia płaconych.

Przystępujący do ubezpieczenia składa tylko deklarację określającą wysokość spodziewanych plonów w ziarnie i słomie, z dokładnem oznaczeniem miejsca lub nazwy pola, rozległości jego, ilości wysiewu i spodziewanego zbioru. Na wypadek klęski, po oszacowaniu onej, ustanawiają delegaci wysokość składek, obowiązujących każdego ze stowarzyszonych i strata rozkłada się proporcjonalnie na wszystkich.

Ubezpieczenia takie ponawiają się corocznie przez potwierdzenie nadal przyrzeczenia i złożenie nowego wykazu przewidywanych zbiorów. Nieuiszczający się ze swych zobowiązań tracą prawo należenia do powyższego ubezpieczenia.

Oto całkowite streszczenie warunków tego prawdziwie obywatelskiego stowarzyszenia wzajemnej pomocy, mogącego służyć dla wszystkich za wzór do naśladowania.

G.

Nasze śpiewaczki za granicą.

Niedawno w Londynie w operze włoskiej panna Pinkertówna, a następnie pani Stromfeld (Klamrzyńska) zbierały oklaski, poważne dziennikarskie pochwały i jeszcze ważniejsze funty sterlingi.

W tych dniach przywieziono nam z Würzburga grubą paczkę gazet, opowiadających o trjumfach scenicznych panny Heleny Rejewskiej, która scenę naszą na początku r. b. opuściła.

Würzburg jest jednem z większych miast niemieckich. Ma przeszło 60,000 ludności, uniwersytet, liczący do 1,200 uczniów, różne stowarzyszenia uczone, artystyczne i śpiewackie, a wskutek bardzo rozwiniętego przemysłu jest dość bogate, aby sobie na zbytek dobrej opery pozwolić. Z dzienników nam wręczonych widzimy, że pod względem muzykalnym Würzburg jest bardzo wymagającym, że krytyka nie zbywa rzeczy lekko i pobłażliwie. O stopniu wykształcenia miasta, oprócz uniwersytetu, świadczy nam liczba wychodzących dzienników, oraz ich polityczna rozmaitość. W tem prowincjonalnem mieście, mniejszem osiem razy od Warszawy, wychodzi codziennych gazet pięć. Oto ich tytuły: *Würzburger Journal*, *Neue Würzburger Zeitung*, *Würzburger Stadt- und Landbote*, *Würzburger Telegraph*, *W. gen. Anzeiger*.

Prawdopodobnie nie są to jeszcze wszystkie, kiedy bowiem wychodzi *Nowa* wircburska gazeta, musi też istnieć gazeta wircburska bez przydatku *Nowa*. Widocznie ludzie w tem mieście bardziej są rozmiłowani w czytaniu, aniżeli warszawiacy.

Panna Rejewska występuje w Würzburgu od trzech miesięcy. Jest to jej debiut na scenie niemieckiej; debiut wiele dla artystki obiecujący, a niezmiernie pochlebny dla jej nauczyciela śpiewu, którym był p. Quatrini. Wszystkie bowiem recenzje owych pięciu dzienników od trzech miesięcy ciągle powtarzają, że młoda śpiewaczka jest bardzo dobrze uczona, że głos jej był doskonale poprowadzony i postawiony.

Na tych jednak pochwałach nie ograniczają się wircburscy krytycy, którzy niekiedy aż do wierszowego entuzjazmu dochodzą, jak to się stało po przedstawieniu „Córki regimentu" (Donizettiego). Panna Rejewska swym sopranem zdołała dla tej lekkiej, włoskiej muzyki nawrócić nawet tych fanatycznych czcicieli filozoficznego Wagnera. Oni sami to przyznają i dziwią się temu. Dokonała tego nie w samej „Figlia", ale i w „Barbiere" i w innych operach.

Oto np. co pisze o niej *Würz. Telegraph* po „Łucji" (Donizettiego):

„Przedstawienie było wspaniałe. Główna zasługa należy się pannie Rejewskiej, która rolę Łucji odśpiewała znakomicie (*vorzüglich*). Panna R., na której niepospolite zalety zwracałem już uwagę po jej pierwszem wystąpieniu, z każdym dniem więcej dowodzi, że jest śpiewaczką, mogącą się dać słyszeć i widzieć na największych scenach. Już jako Rosina w „Cyruliku sewilskim" artyzmem swego śpiewu, czystością i lekkością swych koloratur, wywoływała grzmoty oklasków. W „Łucji" wzbudziła zapał jeszcze większy. Istotnie rozkoszą było słuchać tych tonów czystych, jak dzwonek, tych perłowych koloratur, spadających niby deszcz kroplisty, wszelakiemi barwami migocący, i poddawać się temu wrażeniu. Jeżeli jeszcze panna R. pozbędzie się niektórych zewnętrznych nawyknień, to zostanie skończoną artystką. Mam tu na myśli trzymanie głowy w górę, jak gdyby śpiewała dla sfer niebiańskich, jak gdyby biednym ziemskim słuchaczom w teatrze tylko dodatkowo słuchać ją było wolno. Oprócz tego panna Rejewska zachowała jeszcze stary, już powszechnie zarzucony, chód teatralny; w namiętnie wzburzonych chwilach posuwa się ona rzutami rwanemi zamiast krokiem spokojnym, albo, co nawet, byłoby lepszem całkiem z miejsca się nie ruszać, gdzie sytuacja koniecznie ruchu nie wymaga. Pomimo tego jest ona i pozostaje zawsze znakomitą śpiewaczką, dla zostania jednak zupełną artystką musi jeszcze te nierówności zewnętrzne usunąć."

Gdyby nie wiersze, dalibyśmy tutaj recenzję z *Würz. Journal* o „Córce regimentu", wolimy jednak poprzestać na sprawozdaniu z *Würz. Stadt- u. Landbote*, bo pisane z mniejszem uniesieniem i prozą.

„Widocznie panna Rejewska najświetniejszy kanał

z swej szkatułki artystycznych klejnotów ukryła do chwili, w której będzie mogła ozdobić nim najśliczniejszą ze wszystkich koloraturowych ról, Marję, córkę regimentu. Wczoraj, jako Marja, ukazała nam odrazu wszystkie te tak rozumnie ukrywane skarby, zarzuciła tę czarowną postać operową mnóstwem najszlachetniejszych brylantów. Wesołemi, pełnemi wdzięku i świeżości temperamentu, były tak śpiew, jak gra. Ten delikatny organ posiada daleko większą doniosłość, aniżeli po pierwszych wystąpieniach tej artystki przypuszczano. Koloratury biegły bez najmniejszego wysilenia, z pewnością i czystością niepokalaną; tylko proza jeszcze stawiała pewne, jako cudzoziemce, trudności. Najzupełniej zgadzamy się z oklaskami i brawami, jakiemi artystkę przyjmowano, zwłaszcza po włożonej w operę arji z „Romeo i Julji”. Oklaski te, równie jak dwukrotnie ofiarowane jej kwiaty, niech zachęcą artystkę do wytrwałości na jej drodze etc.”

Bukiety, jak się zdaje, są wielką rzadkością w wirc-burskim teatrze, bo inna gazeta wspomina o owych kwiatach, jako o czemś osobliwie ważnem. To nie tak, jak u nas.

O roli w „Trawiacie” pisze *N. Würz. Zeitung*:

„Głos i śpiew panny Rejewskiej zdają się jakby stworzone do tej pełnej temperamentu, południową namiętnością uniesionej a swobodnego życia postaci, której koniec tragiczny potrzebuje nieskończenie więcej dramatycznej siły, aniżeli się zwykle wymaga od śpiewaczek koloraturowych. Śpiewaczka nasza wszystkim tym wymaganiom najzupełniej odpowiedziała, w czem jej pomógł jej głos, tchnący zmysłowym ogniem. Na szczególną jednak pochwałę zasługuje jej niezmierna (*eminente*) technika śpiewu; jej pasaże i koloratury przebiegały gładkie i czyste. Rozkosz była prawdziwa słuchać ją.”

Za bardzo poważną pochwałę uważamy, krótką wprawdzie, ale znaczącą wzmiankę, w *N. W. Ztg.* o przedstawieniu „Fletu zaczarowanego” Mozarta. Zganiwszy wszystkich prawie wykonawców, dziennik ten pisze: „Tylko panna Rejewska i p. Rettschlag wykonali swe partje jak należy i stylowo. Mamy nadzieję, że i inni pójdą za tym wzorem, i że przyszłe przedstawienie tego mozartowskiego arcydzieła uda się lepiej.”

Na tych wyjątkach poprzestajemy; inne recenzje o „Hugonotach”, „Tannhauserze”, o „Cyruliku”, w którym, jak się wyraża *W. Gen. Anzeiger*, śpiewaczka podziw wywołała, pomijamy. Wszędzie to te same, chociaż innemi słowy powiedziane, pochwały.

Nic jednak nie mówią o pracy. A praca musi być wielka, bo przez te trzy miesiące, jak nas zapewniają, panna Rejewska zmiała się wyuczyć sześciu, czy siedmiu nowych ról, przez co jej repertuar powiększył się do jakich dwudziestu oper.

Te powodzenia wirCburskie sprawiły zresztą, że początkująca śpiewaczka ma już w tej chwili kontrakt na lat cztery w Pradze, zkąd łatwiej się dostać na prawdziwie wielkie sceny. *K.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według informacyj *Petersb. wied.*, w tych dniach w Petersburgu odbyła się narada przedstawicieli przemysłu i handlu, na której opracowany został szereg uwag z powodu nowego projektu o upadłościach handlowych. Notatka powyższa za pośrednictwem towarzystwa przemysłu i handlu ma być doręczona p. ministrowi sprawiedliwości. Jednocześnie ma być złożony referat w kwestji niedogodności, wypływających z zastosowania obowiązującej obecnie ustawy wekslowej.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż towarzystwo wolno-ekonomiczne w Petersburgu zajmuje się opracowaniem typu kolonij rolnych dla włóczęgów i żebraków.

= *Now. wr.* dowiaduje się, iż departament kodyfikacyjny, zwracając opracowany przez członków rady ministerjum finansów p. Tura projekt o upadłościach handlowych, zwrócił szczególną uwagę na zmianę punktów, dotyczących wykrywania majątku niewypłacalnego dłużnika. W tym względzie ma być zostawiona większa swoboda wierzycielom. Wogóle ustanowiony ma być ten rodzaj procedury, któryby zagwarantował należyte interesy wierzycieli, oraz samego dłużnika.

= *Graždanin* donosi, iż w sferach decydujących postanowiono zastosować system warrantów w przemyśle żelaznym. Odpowiedni projekt organizacji kredytu dla fabrykantów będzie niebawem wniesiony do rady państwa.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż ministerjum komunikacyj zamierza w r. p. asygnować 5,000,000 rs. na budowę dróg podjazdowych do stacyj kolejowych, przystani rzecznych itd.

= Według informacyj dzienników petersburskich, ministerjum dóbr państwa opracowało projekt przepisów, wymierzonych przeciw dewastacyjnemu eksploatowaniu kopalni węgla.

= Obok projektu wielkiej kolei syberyjskiej, sfery właściwe zajmują się koleją, mającą przejść przez grzbiet łańcucha gór kaukazkich z Tyflisu do Władykaukazu. Przeprowadzenie studjów przedwstępnych zostało powierzone inżenierowi Rydzewskiemu. Kolej przejdzie przez góry, których wysokość dochodzi do 2,743 m. na poziomie 1,534 m. (po stronie południowej 1,500 m., po stronie północnej 1,575 m.) za pośrednictwem tunelu o długości 11,737 m. Tunel ten byłby więc trzecim z kolei co do długości (tunel Gottharda 14,900 m., tunel Mont-Cenis 12,220 m., tunel Arlberg 10,270 m.). Wysokość, jaką musi kolej dosięgnąć, nie jest przeto tak wielką, gdyż kolej Union-Pacific dochodzi do wysokości 2,568 m., a koleje Mollendo - Arequipa - Puno 4,956 m., a Lima-Oroya 5,057 m. Czas budowy tunelu obliczony został na 6 i pół lat.

= W sprawie sprzedaży nieruchomości i terytorjum zajętego przez szpital Dzieciątka Jezus, którego przeniesienie projektowanem jest do umyślnie wzniesić się mającego gmachu na terytorjum folwarku świętokrzyzkiego, przedstawiony został obecnie władzy wyższej protokuł wydelegowanej w tym celu komisji, złożonej z techników, obywateli i delegatów ze strony rady miejskiej dobroczynności publicznej. Komisja, zbadawszy stan rzeczy na gruncie, przedstawiła swoje wnioski władzy miejskiej. Wedle powyższego aktu, sprzedaż wszystkich zabudowań w jedne ręce byłaby trudną, a to ze względu, iż zabudowania szpitalne, jako przesycone miazmatami, oprócz tylko domu od ulicy Świętokrzyzkiej, nie przedstawiają dla nabywcy wysokiej wartości, gdyż nie dałyby się przerobić na mieszkania. Wartość tychże zabudowań dałaby się ustanowić na sumę około 650,000 rs., a przytem przy dzisiejszej stagnacji budowlanej trudnoby znaleźć chętnego nabywcę, posiadającego tak znaczny kapitał. Z drugiej strony w razie sprzedaży nieruchomości nie odrazu, t. j. oddając ją częściowo, powyższa wartość jeszczeby się zmniejszyła, a natomiast zwiększyłaby się przy rozdzieleniu spłaty na raty. Z tego powodu komisja uznała, że byłoby daleko korzystniej sprzedawać nieruchomość szpitalną częściowo, bez otwierania na tem terytorjum nowych ulic, a w takim razie można by liczyć na otrzymanie ze sprzedaży sumy większej, dochodzącej do 900,000, natomiast jednak system powyższy nie odpowiada życzeniom rady miejskiej dobroczynności publicznej, która nie mając żadnych specjalnych na budowę nowego szpitala funduszów, oprócz projektowanych ze sprzedaży istniejącego gmachu, pragnęłaby wejść w posiadanie całkowitej sumy odrazu, bez czego nie mogłaby przystąpić do budowy nowego gmachu. Władza miejska, jak się dowiadujemy, wyraziła opinję, iż z powodów wyżej przytoczonych, tak co do samej sprzedaży posesji, jak i trudnych warunków przy oddaniu jej nabywcy, i wogóle przy braku chęci i konkurencji do nabywania domów, uważa projektowaną tranzakcję za niebędącą obecnie na dobie.

= Od zarządzającego koleją nadwiślańską otrzymujemy, co następuje: „Wskutek zamieszczonego w nr. 343 *Kurjera warszawskiego* artykułu o doznawanych przez pasażerów niedogodnościach na stacji Warszawa kolei nadwiślańskiej, zarząd kolei czuje się w obowiązku objaśnić, iż do chwili pojawienia się wspomnionego artykułu sala klasy 2-ej nie mogła być oddaną do użytku publicznego z powodu dokonywanych w niej robót zduńskich, rozszerzona zaś sala bagażowa razem z salą klasy 3-ej, przy obecnym bardzo ograniczonym ruchu pasażerskim aż nadto były wystarczające dla dogodnego pomieszczenia podróżnych. Z ukończeniem robót w sali klasy 2-ej, oddana ona została do użytku pasażerów, pomimo, że nie wszystkie przeróbki w budynku pasażerskim zostały ukończone, skutkiem czego nie mogły też być przyjęte od przedsiębiorcy przez specjalną komisję. Do czasu urzędowego przyjęcia zaprowadzonego na stacji wodociągu brak wody w salach pasażerskich nigdy nie dawał się odczuwać i woda zawsze znajduje się na stołach bufetowych, będąc jaknajregularniej dostarczaną przez wynajętego ku temu dostawcę, który pomimo, że wodociąg stacyjny zaczął funkcjonować d. 20-go grudnia, wozić będzie wodę dla użytku stacyjnego aż do d. 31-go grudnia 1890 r.; zresztą na brak wody w salach pasażerskich nikt dotąd nie występował z zażaleniem do władzy stacyjnej.”

= Z powodu uszkodzenia się wagi setnej na stacji Praga kolei nadwiślańskiej, przeważanie wszystkich wagonów ładownych, tak idących z kolei wiedeńskiej na nadwiślańską, jak i w kierunku odwrotnym, dokonywane będzie na stacji towarowej kolei wiedeńskiej. Na czas trwania tej manipulacji personel stacyjny na Czystem powiększony został o trzech pomocników zawiadowcy stacji i odpowiednią ilość służby niższej.

= Dowiadujemy się, że radzca komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, p. St. Skarzyński, doskonały znawca stosunków pieniężnych i operacyj finansowych na ważniejszych rynkach giełdowych zagranicy i Cesarstwa, wypracował projekt konwersji listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego 5-procentowych na niższoprocentowe i złożył go władzom tegoż Towarzystwa. O ile się zdaje, radzca Skarzyński, jest za konwersją częściową, t. j. chociażby początkowo tylko I-ej lub części 1-ej serji z listów zastawnych 5% na 4½%. Co się zaś tyczy dopłaty premji zamiennej, to ta wypłacaną być winna nie obligami, lecz częściowemi spłatami powstałego z tego tytułu długu.

= Wskutek odniesienia się komitetu opieki nad plantacjami miejskiemi, w projekcie bulwarów Dewarsa zamieszczono warunek zadrzewienia przyszłych bulwarów, a nadto $^1/_{10}$ część przestrzeni ma być bezwarunkowo poświęcona na założenie parku, czy też ogrodu dla użytku publiczności.

= Projekt ogłoszenia konkursu z nagrodą za najlepszy plan przeróbki ogrodu Krasińskich został odrzucony, a to z powodu braku funduszu na nagrodę konkursową. Przeróbkę ogrodu jednak magistrat w zasadzie zatwierdził i polecił głównemu ogrodnikowi plantacyj miejskich, p. Franciszkowi Szaniorowi, odpowiedni plan wraz z kosztorysem przygotować.

= Z polecenia inspekcji szpitali cywilnych, wszystkie szpitale tutejsze, w których nad chorymi dokonywane były próby leczenia za pomocą wstrzykiwania płynu dra Kocha, sporządzają obecnie szczegółowe sprawozdania o przebiegu i rezultatach tych prób, które następnie, ułożone w jedną całość, przedstawione będą departamentowi lekarskiemu.

= Na wczorajszem balotowaniu w Towarzystwie wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy zaliczeni zostali w poczet członków protektorów kupcy pp.: Kazimierz Wasilewski, Ludwik Jajte i panna Z. Laurysiewiczówna. Na członków rzeczywistych przyjęto 17-tu kandydatów, w tej liczbie trzy kandydatki. W celu powiększenia bibljoteki, zarząd przyjął ofertę najlepszą, jaką przedstawił księgarz, pan Paprocki, ustępując 50% od wydawnictw swoich, a 22% od wydawnictw obcych, jakie posiada u siebie na składzie.

= Przypominamy, iż z d. 13-ym stycznia r. p. wycofana będzie całkowicie z obiegu i utraci wartość moneta bilonowa pod nazwą dziesiątek i piątek. Przed upływem powyżej wymienionej daty wszystkie kasy rządowe w Królestwie Polskiem przyjmują wzmiankowaną monetę ze stratą 50%, tj. dziesiątki po 2½, piątki zaś po 1¼ kop.

= Rozegrane w r. b. dwie loterje klasyczne Królestwa Polskiego, 154-ta i 155-ta, przyniosły kasie rządowej tytułem potrąconych 12% ogółem 303,120 rs., a ponieważ utrzymanie urzędu loteryjnego kosztuje rocznie 25,324 rs.; przeto czysty zysk wynosi 277 796 rs. Miejscowe Towarzystwo dobroczynności otrzymuje z każdej loterji po 3,000 rs., a zatem w ciągu r. b. uzyskało z tego źródła 6,000 rs.

= Z przeprowadzonych badań o przyczynie licznych zaczadzeń, które nieraz kończą się śmiercią lub ciężką chorobą, okazuje się, iż głównym powodem tych wypadków jest palenie węglem kamiennym w piecach bez hermetycznego urządzenia. Ponieważ trudno wymagać, aby ludność biedniejsza, w których izbach najczęściej są piece dawnej konstrukcji z blachami zasuwanemi, używała drzewa, jako materjału opałowego zbyt drogiego, przeto najodpowiedniejszem będzie obowiązkowe przerobienie wszystkich pieców starego systemu. W tym celu opracowuje się odpowiedni projekt, który po uzyskaniu zatwierdzenia przez władzę wyższą, jaknajrychlej zostanie wykonany. Według tego projektu, ma być dopełniona rewizja pieców we wszystkich mieszkaniach każdego domu, a właściciele posesyj obowiązani złożyć deklaracje, iż w ciągu roku przyszłego, do d. 13-go października, stare piece przerobią, lub tam, gdzie zachodzi potrzeba, całkiem nowe wystawią.

= Śmiertelność w mieście w ciągu zeszłego tygodnia znów się znacznie zwiększyła, zmarło bowiem 254 osób, czyli o 50 więcej, aniżeli w tygodniu poprzedzającym; najwięcej ofiar, bo aż 44, zabrało zapalenie płuc; suchoty 32; z chorób zakaźnych: błonica 11, szkarlatyna 9, ospa 6 i odra 4; w tygodniu sprawozdawczym było jedno zabójstwo, a w 40-tu wypadkach przyczyna śmierci nie została wskazaną. Urodziło się w tym okresie czasu 272 dzieci, a w tej liczbie 35 nieślubnych; małżeństw zawarto 27.

= Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż pogadanki ogrodniczej z dziedziny owocarstwa p. Edmunda Jankowskiego pojutrze z powodu święta, nie będzie.

= Nadzór lekarski w otwieranej na Woli ochronie przyjął dr. Rembieliński, lekarz szpitala zapasowego.

= Mierzwiński w Mińsku.

Piszą do nas z Mińska gubernialnego pod d. 27-ym b. m.

„Po koncercie Mierzwiński został tu jeszcze przez dzień jeden wyłącznie w tym celu, aby odwiedzić nasz kiermasz, który właśnie w dniu tym został otwarty.

Kiermasz wypadł świetnie.

Salę zdobi dwanaście namiotów, każdy w innym stylu, napełnionych przeróżnemi towarami, które chętnych znajdują nabywców.

Great attraction pierwszego dnia kiermaszu była obecność na nim „króla tenorów”.

Wielki śpiewak chodził od jednego namiotu do drugiego, kupował i zajadał przysmaki, ciągnął losy dla siebie (wygrał lalkę w poduszce), to znów dla małych panienek, którym ofiarowywał w upominku drobnostki, w namiotach zakupione.

Uprzejmość i wyborny humor Mierzwińskiego zjednały mu tu wielu serdecznych przyjaciół i zwolenników.

Mierzwińskiemu też głównie zawdzięczać należy, że kiermasz w pierwszym dniu przyniósł przeszło rs. 2000 dochodu.”

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w ogrodzie Saskim balet „Esmeralda” i „Divertissement”; w Rozmaitościach ciesząca się prawdziwem powodzeniem sztuka Galasiewicza „Ciarachy”, a w Małym „Niniche” z Zimajerową.

* Artystom teatru Rozmaitości rozdano do nauki czteroaktową komedję Ryszarda Vossa p. t. „Ewa”. Obsadę tej nowości tworzą panie: Barszczewska, Borkowska, Marcelówna, Mirecka, Ostrowska i Rakiewiczowa; pp.: Borawski, Frenkiel, Grzywiński, Holtzman, Kotarbiński, Ładnowski, Narkiewicz, Nowicki, Trapszo i Waliszewski.

* Sztuka Ohneta p. t. „Ostatnia miłość” wprowadzona będzie w bieżącym sezonie na repertuar teatru Rozmaitości.

* Wczorajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Rozmaitości 343, Letnim 425 i Małym 221.

= W nowym teatrze.

Wszystkich miejsc dla publiczności w przebudowywanym obecnie teatrze Wielkim będzie 1,185, a mianowicie:

Na parterze—krzeseł 326; lóż 21 na 4 miejsca każda—84.

Na I-em piętrze—lóż 9 na 6 miejsc—54; 16 na 4 miejsca — 64.

Na II-em piętrze—lóż 16 na 4 miejsca—64 i amfiteatr miejsc 70.

Na galerji miejsc 242.

Na paradyzie 281.

Wszystkie miejsca będą numerowane.

= Ze sztuki.

* Na wystawę Towarzystwa sztuk pięknych ostatnio przybyły następujące nowości: Wojciecha Piechowskiego „Oni”, Piotra Stachiewicza „Dziad i baba”, Juljana Wyszyńskiego „Krakowskie-Przedmieście”, Stanisława Gieszewskiego „Pastuszek”, Henryka Piątkowskiego „Główka kobiety”, Witolda Weycherta „Pierwszy śnieg”, Józefa Rapackiego „Wschód księżyca”, Wacława Traczewskiego „Rekonesans”, Stefana Paprockiego „Zimowy krajobraz”, Wacława Pawliszaka dwa płótna: „Droga do Ałuszty” i „Tatar krymski”, Feliksa Szewczyka „Zbiór siana”, Stanisława Masłowskiego „Poczty-ljon”, Aleksandra Swiedomskiego „W Pompei”, Juljana Fałata akwarela „Poleszuk na głuszcach” i Alberta Taljańskiego, studjum „Głowa kobiety”.

Z ruchu sprzedażnego możemy zanotować następujące tranzakcje: p. Bachruszyn z Moskwy nabył 8 akwarel Józefa Kruszewskiego „Z arendarza na posła”, p. Gutowska kupiła obraz Henryka Weyssenhoffa „Białorusey myśliwi”, wreszcie p. E. Reycher zakupił płótno Franciszka Eysmonda pod tytułem „Nowiny”.

* W salonie artystycznym Al. Krywulta w ostatnich dniach b. m. sprzedano następujące obrazy: p. X. nabył Kruszewskiego „Straż wiejską” i Jana Pochowskiego rysunek piórkiem; p. Bachruszyn z Moskwy obraz Włodka, pod tytułem „Dawna historja”, p. Gebethner płótno Piotra Stachiewicza „Mnich”, p. Szlązkowski dwie prace Kotsisa: „Znaleziona urna” i „Górale”, p. Czechowski, Jana Gramatyki „Widok”, p. A. niewielki obrazek Antoniego Piotrowskiego, zatytułowany „Kto tam?”; wreszcie pan N. zakupił dwa dawne płótna treści mitologicznej.

Obraz prof. Bouchard'a, „Niemi w Seraju”, będzie wystawiony w salonie tylko do d. 19-go stycznia r. p. Następnie ujrzymy w tymże salonie olbrzymie płótno Makarta, pod tytułem „Bachus i Arjadna”.

= Sprawy sanitarne.

Jak wiadomo, granicę pruską dla przewozu trzody z Rosji otwarto warunkowo, dozwalając transportować partje wieprzów tylko do dwóch miejscowości pogranicznych, a powodem tego ograniczenia są pogłoski, jakoby w granicach państwa russkiego grasowała epidemicznie choroba racic, zwana „chinką”.

W ostatnich dniach handlarze berlińscy: Weber i Kohlberg z rozmysłem nabywali niezdrowe okazy po bardzo nizkich cenach, żywiąc nadzieję, iż uda się im przewieźć je przez granicę, tymczasem zarażone sztuki na granicy zatrzymano, a w pismach niemieckich pojawiły się znowu przesadne wiadomości o chorobach, o których ani tutejsi handlarze, ani też hodowcy trzody chlewnej nic nie wiedzą.

Ministerjum handlu postanowiło w drodze urzędowej zaprzeczyć nieprawdziwym pogłoskom o zarazie i w tym celu w dniu wczorajszym przyjechał z Petersburga do Warszawy delegat ministerjum w celu zbadania, czy rzeczywiście targi praskie są siedliskiem zarazy dla trzody chlewnej.

Od dwóch dni na Pradze wskutek nakazu policji dniem i nocą dokonywa się czyszczenie chlewów prywatnych i targów publicznych, przeznaczonych do spędu trzody.

We czwartek bieżący ma się odbyć w tej sprawie zebranie komisji sanitarnej, na które zaproszono kilku z pomiędzy tutejszych handlarzy trzody.

Handlarze trzody na zapytanie władzy, czy istnieje zaraza i w jaki sposób zaradzić złemu, jeżeli w rzeczywistości zaraza istnieje, odpowiedzieli, iż wypadki choroby zwanej „chinką” są bardzo rzadkie, nie wyklucza to jednak potrzeby czyszczenia i dezinfekowania placów na stacjach kolejowych, przeznaczonych do ładowania trzody do wagonów.

Wszyscy handlarze są zdania, iż jeżeli kiedykolwiek zdarzały się wypadki zarazy racic i pysków, to tylko wskutek nieporządków na placach kolejowych.

= Zakup wagonów.

Wskutek ciągłego zwiększania się produkcji węgla kamiennego w kopalniach, położonych na pograniczu Szląska, tabor kolei wiedeńskiej, zawierający obecnie około 3,700 wagonów specjalnie towarowych, czyli t. zw. węglarek, okazuje się niedostatecznym i kolej, pomimo wszelkich wysiłków, zmierzających w kierunku przyśpieszenia obrotu wagonów, nieraz już znajdowała się w bardzo kłopotliwem położeniu, wobec trudności zaspokojenia potrzeb ruchu, przewyższającego jej siły przewozowe.

Niedogodność takiego stanu rzeczy skłoniła zarząd kolei wiedeńskiej do przedsięwzięcia odpowiednich środków zaradczych i, jak obecnie dowiadujemy się, w sferach właściwych podniesiono myśl zakupienia 500 nowych wagonów towarowych (węglarek), kosztem około 600,000 rs.

Kwestja zakupu ma być roztrząsana na najbliższem posiedzeniu rady zarządzającej.

= Z urzędu loterji.

Fundusz, otrzymany ze sprzedaży tabelek tymczasowych i książek kolektorskich, postanowiono przelać do kasy gubernjalnej, jako nadzwyczajny dochód skarbu.

Pierwotnie projektowano sumę wzmiankowaną przeznaczyć na gratyfikację noworoczną dla urzędników urzędu loterji.

Dodać należy, iż cena tabelek i książek kolektorskich jest o 70% wyższą nad cenę kosztów druku.

Tabela urzędowa z ostatniego ciągnienia wygranych wyjdzie z druku z dniem 10-ym stycznia p. r. i w tymże dniu kolektorzy otrzymają losy klasy I-ej następnej serji loterji klasycznej.

= Kronika myśliwska.

Na polowaniu w Moskarzewie u hr. Augusta Stanisława Potockiego ubito w d. 15-ym b. m. zajęcy 96, rogaczy 4.

W tymże dniu i w następnym odbywało się polowanie u p. Leopolda Kronenberga w Brzeziu, w którem brali udział Reszkowie, ubito 508 zajęcy, 4 rogacze, 3 bażanty, 4 kuropatwy, 2 jastrzębie; myśliwych było 11-tu.

W Chrząstowie w d. 22-im b. m., w rewirze Załęże u hr. Rodryga Potockiego myśliwych 14-tu ubiło 74 zajęcy, jednego rogacza, 2 cietrzewie.

W dobrach Maluszyn, w oddziale Pukarzew, polowano w wigilję; myśliwych 7-iu zabiło 60 zajęcy, 3 rogaczy.

Projektowane są polowania w d. 2-im i 3-im stycznia w Borownie u p. Michalskiego; zaproszonych myśliwych 12-tu; następnie w Woli Grzymskiej p. L. Kronenberga, w Prażce i Czaryżu u hr. Potockich i Morsztynów.

= Bez śladu.

Szósty już tydzień dobiega, jak znikł Franciszek Łagowski, buchalter prywatny, o czem donosiliśmy w swoim czasie.

Tajemnicze to zniknięcie nietylko wśród rodziny, lecz i w kole wielu znajomych p. Ł. budzi wielki niepokój, czego dowodem listy, otrzymywane przez nas z prowincji od osób interesujących się losami zaginionego.

Dotąd przecież, pomimo najenergiczniejszych i najskrupulatniejszych poszukiwań ojca i braci, na żaden, chociażby najmniejszy ślad nie natrafiono.

Upewniono się tylko, że Franciszek Łagowski nie miał powodu do ucieczki, ukrywania się lub wreszcie desperackiego zamiaru samobójstwa.

= Kradzieże.

Z mieszkania Majera Fryszmana przy ul. Mostowej pod nr. 6-ym skradziono różną garderobę wartości 100 rs. — Ze sklepu Stanisława Doczekalskiego przy ul. Przechodniej pod nr. 3-im skradziono różnych towarów kolonjalnych na sumę 160 rs. — W przejściu przez plac za Żelazną Bramą Taubie Groszycowej, zamieszkałej przy ul. Skórzanej pod nr. 4-ym, wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 525 rs. — Z otworzonego wytrychem poddasza domu pod nr. 43-im przy ul. Muranowskiej skradziono bieliznę wartości 150 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Żelaznej pod nr. 46-ym Władysławowi Bokarowskiemu skradziono ubranie i srebro stołowe z cyframi A. S. wartości 111 rs.

= Poślizgnięcia.

W składzie drzewa pod nr. 86-ym przy ul. Czerniakowskiej robotnik Franciszek Brzeziński, układając szczapy, upadł i złamał prawą nogę.

Odwieziono go do szpitala przy ul. Smolnej.

Przy wysiadaniu z wagonu tramwajowego na ul. Marszałkowskiej upadła p. Karolina Józefowiczowa.

Podniesiono ją ze złamaną ręką i ciężkiem uszkodzeniem krzyża.

= Ofiary szlichtady.

Sankarze, jeżdżąc nazbyt po kawalersku, powodują przykre wypadki dla osób używających szlichtady.

I tak: na ul. Podwale sankarz № 90 przewrócił sanki, z których wypadli: Jan i Franciszka Wolińscy, oraz Teodor Worobiec.

Na ul. Czerniakowskiej wypadli z sanek: Karol Bremer i Józef Płosek.

Wszyscy, wskutek gwałtownego upadku, mocno się potłukli.

= Przewrócenie.

W przejeździe przez ul. Podwale przewrócił się omnibus № 15, a to skutkiem złamania się osi.

Pasażerowie, w liczbie 6-ciu osób, ulegli bolesnym potłuczeniom.

= Zbrodnia.

Nocy dzisiejszej pod nr. 14-ym przy ul. Moskiewskiej rozegrał się krwawy dramat.

W pomienionym domu zajmowały wspólne mieszkanie dwa małżeństwa: malarz pokojowy Stanisław Jurkowski z żoną Julją, i rzeźnik Andrzej Laskowski z żoną Marjanną.

Rzeźnik z malarzem żyli w przyjaźni, lecz żony współlokatorów ciągle się kłóciły.

Kłótnie te nieraz doprowadzały do bójek, więc mężowie postanowili nareszcie rozdzielić się.

Wczorajszego wieczoru nastąpiła więc narada, które małżeństwo ma się wyprowadzić, a które pozostać.

Żadna z kobiet nie chciała ustąpić pierwszeństwa w pozostaniu na miejscu.

Nowy ten spór wywołał gwałtowną kłótnię i bójkę.

Mężowie stanęli teraz w obronie swych żon.

Kiedy Laskowski, broniąc żony, odepchnął Jurkowską, mąż odepchniętej rzucił się na Laskowską.

Bójka przybrała większe rozmiary i w końcu doprowadziła do zbrodni.

Jurkowski, pochwyciwszy nóż rzeźniczy, będący własności przeciwnika, zaczął zadawać ciosy.

Bezbronny Laskowski otrzymał kilka pchnięć w brzuch, żona jego została dwukrotnie pchnięta w plecy i lewą rękę.

Kiedy nareszcie okropne krzyki ofiar zwabiły sąsiadów, znaleziono małżonków Laskowskich broczących we krwi.

Rozszalały malarz z trudnością został obezwładniony.

Przybyły niebawem lekarz, opatrzywszy Laskowskich, zaopinjował, iż rany są niebezpieczne.

Ponieważ w szpitalu praskim wszystkie łóżka były zajęte, więc rannych przewieziono do szpitala przy ul. Smolnej.

Stan zdrowia Laskowskiego jest groźny.

Jurkowski przy aresztowaniu nie stawiał oporu.

Wielki bal.

Z pośród zapowiedzianych już zabaw w rozpoczynającym się jutro karnawale, najwięcej ciekawości budzi bal, mający się odbyć w dniu 10-ym stycznia w sali ratuszowej.

Dochód z tego balu przeznaczony jest na rzecz nowego przytułku dla dziewcząt zaniedbanych, przytułku, który otworzy Towarzystwo osad rolnych.

Zabawa odbędzie się pod patronatem hr. Wincentego Walewskiego.

Nazwisko to z góry już daje rękojmię powodzenia balu.

O ile sięgniemy pamięcią w kronikę karnawałową lat zeszłych, zawsze, każda zabawa, urządzana przez hr. Walewskiego, zaliczała się do najświetniejszych.

Wiadomo, iż głównym warunkiem udania się balu dobroczynnego jest dobre ułożenie listy gospodyń i gospodarzy.

Taka lista została ułożoną.

Ze starszych gospodyń znajdujemy nazwiska pań: hr. Walewskiej, jeneralowej Brokowej, Sianożęckiej, profesorowej Kosińskiej, Zofji Hartingthowej, hr. Platerowej, Okęckiej i Romany Popiel - Święckiej.

Długi natomiast szereg będzie gospodyń-panien,

mianowicie: hrabianka de Saliass, dwie panny jenerałówny Brok, dwie panny Sianożęckie, panna Okęcka, dwie hrabianki Platerówny, panna Beatrycze Hartingh, panna Kimens, panna Aleksandra Ciechanowiecka, hrabianka Königsbrück, panna Rakowiecka, panna Wasilewska, dwie panny Chomętowskie.

Lista powyższa nie jest jeszcze zupełną i wkrótce zostanie dopełnioną.

Gospodarzami będą sami kawalerowie i dotychczas przyrzekli swój udział pp.: prezes dyrekcji głównej Towarzystwa kred. ziem. rz. r. st. Toloczanow, vice-prezes sądu okręgowego p. Kapher, radzcowie dyr. gł.: Szczuka i E. Dobiecki, Józef hr. Karnicki, hr. Miączyński, Władysław Ciechanowiecki, hr. Karwicki, hr. Władysław Potocki, bar. Taube, Wydżga, M. Łempicki, Antoni Glinka, Moes, Jan Skrzyński, Komierowski, Stefan Walewski, dr. Franciszek Neugebauer, inż. Laskowski, Feliks Budziszewski, hr. Wielogłowski, Władysław hr. Łubieński, hr. Józef Wielopolski, hr. Aleksander Wielopolski, Stanisław Boniecki, hr. Kossakowski, Zygmunt Sielski, Żukowski, Konstanty Pęcherzewski, Henryk Bloch, hr. Stanisław Stadnicki, hr. Cezary Stadnicki, Żurawski, Jaroszyński, Mieczysław Orłowski, hr. Włodzimierz Grocholski, Bieńkowski, Klemensowski, Zaorski, Czosnowski, Franciszek Mogilnicki, Wacław Mazaraki i Marjan Zmorski.

Z powyższego okazuje się, iż wszystkie strony kraju będą przez gospodarzy balu reprezentowane.

Komitet balowy obmyśla rozmaite niespodzianki, któreby urozmaicały zabawę.

Między innemi w program tańców wejdzie nowy z pięknie ułożonemi dodatkami kotyljon.

Tak więc sam bal, jak i doniosły cel zabawy winny zgromadzić tłumy...

Nadmieniamy, że otwarcie przytułku nastąpi dopiero po uzyskaniu potrzebnego funduszu, który z balu niewątpliwie da się otrzymać.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 11-ej przed południem, w magistracie tutejszym, odbędzie się licytacja na dostawę w ciągu r. p. dla wodociągów miejskich i innych potrzeb zarządu m. Warszawy 250,000 pudów węgla kamiennego z szybu „Wilhelmina" w kopalni „Solec" hr. Renarda, tudzież „Rudolf" w kopalni „Numa" lub też z kopalni „Milowice". Cenę do licytacji oznaczono na 14½ kop. za pud, ogólna zatem suma dostawy wynosi przeszło 36,000 rs.; wadjum oznaczono na 3,625 rs.

— D. 31-go b. m., w urzędzie gminnym dowspudzkim, w osadzie Raczki, powiatu augustowskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z leśnictwa suwalskiego w ilości 2,530 drzew od rs. 930.

— D. 31-go b. m., w rządzie gubernjalnym kieleckim, odbędzie się licytacja na naprawę w r. p. dróg i mostów gubernjalnych w gubernji kieleckiej, a mianowicie: 1) traktu gubernjalnego noworadomsko-opatowskiego w oddziałach: Promnik, Jedle i Radlin, w powiecie kieleckim, od rs. 4,045 kop. 78; 2) traktów: skierniewicko-barańskiego i piotrkowsko-korczyńskiego, w powiecie kieleckim, od rs. 7,384; 3) traktów: żarecko-staszowskiego i noworadomsko-opatowskiego, oraz mostów na nich, w powiecie włoszczowskim, od rs. 4,477 kop. 22; 4) traktu żarecko-staszowskiego wraz z mostami na nim, w powiecie jędrzejowskim, od rs. 6,317 kop. 59; 5) traktów gubernjalnych od m. Miechowa do stacji kolejowej Miechów i od m. Miechowa do m. Działoszyce wraz z mostami na nich, w powiecie miechowskim, od rs. 8,019 kop. 69; 6) traktu zawiercko-działoszyckiego od osady Wolbromia przez Pilicę do granicy gubernji wraz z mostami i kanałami, w powiecie olkuskim, od rs. 5,743 kop 47; 7) traktu od Słomnik do Proszowic z mostami i kanałami, w powiecie miechowskim, od rs. 4,343 kop. 41; 8) traktu piotrkowsko-korczyńskiego, w powiecie stopnickim, od rs. 7,670 kop. 46; 9) traktu żarecko-staszowskiego, w powiecie stopnickim, od rs. 6,113 kop. 76½; 10) traktów gubernjalnych i mostów w powiecie pinczowskim od rs. 4,715 kop. 90½.

— Do d. 31-go b. m. rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjmować będzie podania o udzielenie jednego z 72-ch wsparć z zapisów: Bohomolca, Nakwaskiego, Krzyżanowskiego, Fontanowej, Kuszakiewiczowej, Pawłosiewiczowej, Krzyżanowskiego, Welkego, Wyrzykowskiego, Różyńskiego, Dekerta i Napolskiego, przeznaczonych dla wstydzących się żebrać. Wsparcia będą wydane następujące: 17 po 54 rs., 54 po 13 rs. 50 kop. i jedno wsparcie w ilości 5 rs. 65 kop.; razem 72 wsparcia w sumie 1,652 rs. 65 kop.

— D. 31-go b. m., o godz. 12-ej w południe, w rządzie gubernjalnym warszawskim, odbędzie się licytacja na odnowienie budynku urzędu powiatowego łowickiego od rs. 5,468.

— Przed d. 31-ym b. m. winny być dostarczone do lokalu Towarzystwa sztuk pięknych utwory, przeznaczone na mającą się otworzyć w styczniu r. p. wystawę konkursową architektury.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 29-ym b. m.: Minister handlu zawezwał do Wiednia delegatów izb handlowych: krakowskiej, lwowskiej i brodzkiej, dla omówienia doniosłych spraw, dotyczących zmiany taryf celnych na płody rolnictwa, leśnictwa, przemysłu rolniczego, oraz zarządzeń weterynaryjno-policyjnych dla ochrony przed zawleczeniem zarazy bydlęcej. Konferencja w pierwszym rzędzie toczyć się będzie nad kwestją odnowienia traktatów handlowych z Niemcami i innemi państwami Europy środkowej. Sprawy te poruszył na ubiegłej sesji sejmu galicyjskiego poseł Włodzimierz Kozłowski wraz z licznem gronem najwybitniejszych kolegów sejmowych. Domagają się oni również, aby rząd austrjacki ze względu na blizkie upaństwowienie tak ważnej arterji komunikacyjnej, jak kolej Karola Ludwika, uwzględnił dawniejsze uchwały sejmu, któremi domagano się wprowadzenia decentralizacji w ustroju kolei państwowych. Wskutek wniosku posła Kozłowskiego i wydział krajowy ma czynić starania w wymienionych kierunkach. — Zmarł tu dziś w 47-ym roku życia jeden z poważanych kupców, Leopold Rejner. — W sobotę teatr wystawił po raz pierwszy „Ciarachów" Galasiewicza. Aktorowie krakowscy sztuki ludowe grywają zazwyczaj doskonale, to też zapewnili powodzenie konkursowemu utworowi. Wyszczególnili się: Żelazowski, Rygier i Werner, oraz Kałużyńska.— Na dochód ubogich, zostających pod opieką Towarzystwa dobroczynności, odbędzie się tu jutro w sali ratuszowej loterja fantowa.— Jutro odbędzie się zjazd delegatów kółek rolniczych z Galicji zachodniej, celem obrad nad licznemi sprawami ekonomicznemi, dotyczącemi ludności wiejskiej.—Uporządkowany gabinet geologiczny przy uniwersytecie tutejszym liczy przeszło 25,000 okazów.

× **Cesarz Wilhelm** na składane mu noworoczne powinszowania i życzenia odpowiedział własnoręcznym listem przyjacielowi swemu profesorowi Olshausemu: „Szczęśliwym był dla mnie r. 1890-ty. Przyniósł mi on nową posiadłość, Helgoland, i obdarzył mnie jeszcze jednym synem. Im bardziej w lata idę, tem silniej odczuwam dobrodziejstwa boże, które mi przypadają w udziale." Przyjemnie pomyśleć, że rok ubiegający jednego choć człowieka napewno uszczęśliwił.

× **Henryk Schlieman**, znakomity archeolog, o którego śmierci doniosły telegramy, zmarł niemal nagle wskutek zaostrzenia się wrzodu mózgowego. Znaleziono go leżącego w bezprzytomnym stanie na jednej z ulic w Neapolu. Zwołane konsyljum postanowiło dokonać trepanacji, to jest otwarcia czaszki. Schlieman atoli zmarł, zanim do operacji przystąpić zdołano.

× **Berlińska reklama.** Berlin pnie się wciąż i pnie się do stanowiska „światowej stolicy", *Weltstadt*, jak mówią niemcy. Ma już kilka gmachów, odpowiednich do stanowiska, które zająć pragnie, ma już kawiarnię Bauera, ma skandale wcale pokaźne, ma freski Kaulbacha. Obecnie ma już i... reklamę, nie ustępującą w niczem nowojorskiej, londyńskiej i paryzkiej. Świeżo po ulicach Berlina przechadzał się w odświętnej nagości—murzyn (naturalnie człowiek w futrze okutany, tylko czarnym grubym powleczony trykotem). Z przodu i z tyłu miał ów murzyn zawieszone dwie wielkie tarcze metalowe, jaśniejące zdaleka. Na tarczach owych widniał napis: „Tak znakomicie czyści wszelkie metale proszek dra Landsmanna!!!" Gapiącym się przechodniom człowiek-afisz rozdawał mikroskopijne pudełeczka, zawierające próbkę reklamowanego proszku. Czegoż chcieć więcej?

× **Ojciec Święty**, jak wiadomo, co rok udziela najwyższą nagrodę cnoty panującym królowom lub księżniczkom krwi królewskiej, lub wreszcie której z dam najwyższej arystokracji. Nagrodą tą jest uświęcona tradycją wieków „złota róża" papiezka. Parę lat temu odznaczenie to otrzymała księżna Konstantowa Radziwiłłowa— w tym roku, jak utrzymuje *Siècle*, otrzymać ma złotą różę pani Carnot, żona prezydenta rzeczypospolitej francuzkiej. Pierwszy to raz, jak świat światem, „złota róża" papiezka przypadnie w udziale żonie republikanina.

× **„Cavalleria rusticana"**, genjalna opera Mascagniego, wystawiona po raz pierwszy za granicami Włoch w Peszcie d. 26-go b. m., wywarła głębokie wrażenie i owacyjnie przyjęta została.

× **Comedie Française** ogłosiła swój bilans roku 1890-go. Dochód czysty tego pierwszorzędnego teatru paryzkiego wyniósł 465,000 fr.

× **Pani Rouher**, żona b. ministra cesarza Napoleona III-go, zmarła w Paryżu. Do końca życia pozostała wierną sprawie napoleonidów. Córka jej, baronowa de Baulny, zawołana lingwistka, wybornie zna język polski i pisma nasze prenumeruje stale.

× **Cesarzowa Fryderykowa** jest gorliwą zwolenniczką, nawet entuzjastką dra Kocha. W tych dniach na cześć głośnego medyka dała cesarzowa obiad, wyróżniając wybitnie swego gościa.

× **Kanclerz niemiecki** ma sielankowe gusta. Towarzyszem jego najdroższym jest—kanarek. Pierwszego dnia świąt Bożego Narodzenia taka cisza zaległa berlińską Wilhelmstrasse, gdzie pałac kanclerski stoi, iż z ulicy słychać było śpiew kanclerskiego kanarka w gabinecie swego pana. Ks. Bismark lubił zajadłe—psy; Caprivi lubi niewinne—kanarki. Powiedz mi, z kim przestajesz, powiem ci, kim jesteś, mówi przysłowie.

× **Ernesto Rossi** nietylko na scenie ma—szczęście. Ma też szczęście i w—loterji. W sam dzień Bożego Narodzenia wygrał na loterji florentyńskiej 36,000 lirów! Niema co mówić, piękny gwiazdkowy upominek losu...

× **Król Kalakaua w kłopocie.** Admirał Brown, rezydujący w San Francisko, zaprosił do siebie na wesołą zabawę króla Haiti, Kalakauę. Urządzono wycieczkę morzem, no, amerykańską naturalnie wycieczkę, bo aż do—Kalifornji, zkąd król w dalszą do siebie puścić się miał drogę. Na statku wszczęła się między oficerami okrętowymi gra w „pokera", w której brała udział piękna, młoda, srodze zalotna angielka. Król Kalakaua, zapamiętały gry wszelkiej wielbiciel i—wdzięków niewieścich, do gry się przypisał. Z angielką poszło królowi, jak po maśle, ale ze szczęściem w grze—jak po grudzie. Król zgrał się do nitki. Oficerowie musieli poratować składką finanse monarsze, pożyczając królowi „na dalszą drogę" 5 dolarów 50 centów. Historja nie mówi, czy wobec takiego krachu piękna angielka zdecydowała się towarzyszyć królowi do Haiti.

BAŃKI MYDLANE.

Anegdota z życia Paganiniego.

W czasie pobytu w Paryżu znakomity skrzypek zaszedł do sklepu po rękawiczki. Panna sklepowa podała mistrzowi parę.

— Oto są rękawiczki *à la giraffe.*

— *No, no, signora* — rzekł Paganini— *d'un altera bestia* (z innego zwierzęcia).

Rękawiczniczka, która nie znała mistrza, będącego wówczas u szczytu sławy, pomyślała przez chwilę, poczem, podając parę nowych rękawiczek:

— Może te—rzekła—podobają się panu? Są to rękawiczki *à la Paganini...*

*

Rozsądna służąca.

— Jakto, Kasiu, wypadła ci przez okno łyżeczka na ulicę i nie śpieszysz się podnieść?

— Eh, proszę pani, niema po co... Jeżeli wypadła srebrna—nie zdążę; jeż-li blaszana—mam jeszcze dosyć czasu...

*

Szczyt pomysłowości.

Młody adwokat bez klijentów myśli, jakby dać znać o sobie szerszej publiczności.

Wreszcie po długiem wahaniu daje do kilku gazet ogłoszenie następujące:

„Wczoraj w poczekalni mojej zostawiono 18 parasoli. Interesowani raczą je odebrać w kancelarji niżej podpisanego adwokata X. przy ulicy Y."

W miejsce powinszowań noworocznych:

Na kasę wdów i sierot po lekarzach:

Dr. Gepner rs. 5, dr. Wł. Stankiewicz rs. 3, dr. Mayzel rs. 2, dr. Hewelke rs. 2, dr. Szteyner rs. 3, dr. Majkowski rs. 2, dr. Krysiński rs. 1, dr. Jawdyński rs. 3, dr. Juljan Kramsztyk rs. 2, dr. Srebrny rs. 1, dr. Braun rs. 3, dr. Chrostowski rs. 3, dr. Rogowicz rs. 2, dr. Grostern rs. 1, dr. Jakowski rs. 1, dr. Puławski rs. 1, dr. Aleks. Wolff rs. 2, dr. Jul. Kosiński rs. 10, dr. Chwat rs. 2, dr. Rogoziński rs. 2, dr. Florkiewicz rs. 3, dr. Szokalski rs. 2, dr. T. Heiman z żoną rs. 2, dr. F. Sommer z żoną rs. 5, dr. Piotrowski rs. 5, dr. Żołędziowski rs. 1, dr. Zieliński rs. 3, dr. Targowski rs. 2, Edward Bondy rs. 1, dr. Konitz rs. 3, dr. Fr. Śliwicki rs. 3, dr. Włodzimierz Daniewski rs. 1, dr. Suchowski rs. 2.

Na nędzę wyjątkową.

Józef Petrych rs. 2, Stanisławowie Rotwandowie rs. 15, Julja Bogk rs. 3, Paweł Jarociński rs. 2.

Na Schronienie nauczycielek.

Antoni Dąbrowski z żoną rs. 1, W. K. Garczyński z żoną rs. 2, Arnoldowie Bronikowscy rs. 3.

Dla pogorzelców z ulicy Dobrej.

Dla rodziny po ś. p. Osieckim i Markiewiczu w równej części rs. 3 radca Józef Zieliński; dla Osieckiego rs. 3 i dla Markiewicza rs. 3 — małżonkowie A. Szy.; Wiktor Blumenthal rs. 1, Adolf i Regina Olszewiczowie rs. 3, Teofilowie Marynowscy rs. 3.

Na kasę Mianowskiego.

Kajetan Mościcki rs. 3, prof. dr. Teodor Wierzbowski z żoną rs. 3.

Dla najbiedniejszych.

Henryk Nowakowski rs. 2, Wł. Lipiński rs. 2, Leonard Borkowski rs. 1 kop. 10, Szarlotta Chwat rs. 3, Władysław i Marja Tutakowscy z Dąbrowy Górniczej rs. 1.

Na osady rolne.

W. K. Garczyński z żoną rs. 3, Władysławowie Górscy z Leonowa rs. 1, Michał Rogoziński, prezes departamentu izby sądowej, z małżonką rs. 3.

Na kasę wsparć wdów i sierot po farmaceutach:

Dr. F. Sommer z żoną rs. 5, J. Dąbrowski rs. 2.

Na wpisy dla biednych uczniów:

Karol Sulikowski rs. 15, dr. Rosenblum z żoną rs. 5, Kazimierz Sulistrowski rs. 2, Felicja Rosenblum rs. 3, inżenier Jan Święciński z żoną rs. 2, Stanisław Dziechciński z żoną rs. 5, Henryk Wohl rs. 3, Marjan Zieliński z żoną rs. 3, Czesław Wajcht z żoną rs. 3.

Na szpitalik dziecięcy.

Bolesław i Wanda Pajewscy rs. 2, Adam i Jadwiga Bonieccy rs. 3, Ludwik i Walerja Moczarscy rs. 2, notarjusz Józefowicz z żoną rs. 6, A. Nepros rs. 15, Andrzej i Teofila Brzezińscy rs. 25, Konstantowie Kossakowscy rs. 2, M. R. Targowska rs. 2.

Na kasę pomocy adwokatów:

Stanisław Rotwand rs. 100, Leon i Marja Krysińscy rs. 10, Emil Marx, adwokat przysięgły, z żoną rs. 3.

Dla wstydzących się żebrać.

Józefa z hr. Tyszkiewiczów Wodzyńska rs. 5, dr. K. Lesser rs. 1, T. Fukjer rs. 5, Marja z hr. Tyszkiewiczów Łempicka rs. 5.

Na dom przytułku starców i sierot gminy ewangelicko-augsburskiej:

Walenty Rosengarten rs. 3, Karol Vogtmann rs. 1.

Na Towarzystwo św. Wincentego à Paulo:

Hr. Augustowa Potocka rs. 10, hr. Tarnowski z żoną rs. 5.

Na przytułki nocne.

Juljan Arnold Rosenblum rs. 2.

Na paralityków.

Karolina i Waldemar Tomaszewscy rs. 2, Karol Jeziorański rs. 1.

Dla zakładu biednych matek.

Witold i Zofja Dobrzańscy rs. 2.

Na zakład wychowawczy sierot po robotnikach:

A. Zbikowski z żoną rs. 3.

Na zakład św. Kazimierza na Tamce.

Paulina Zbyszewska rs. 3.

Na przytułek przy kościele ewang.-reformowanym:

Ks. superintendent Diehl rs. 3, Edmund Diehl z żoną rs. 3.

Na ochronę przy gminie ewang.-augsburskiej:

S. N. Brun z żoną rs. 10.

Na przytułek rekonwalescentów, wychodzących ze szpitali.

Józef i Emilja Rentlowie rs. 3.

Dla 90-letniej W. Ł.

Małżonkowie Wapińscy rs. 3.

Na Przytulisko.

Stanisław Szostkiewicz z żoną rs. 2, Aurelja Englert i Marja Englert rs. 5.

Na kolonje letnie.

Czerwone i białe rs. 1, Stanisław Pytliński rs. 1, Juljusz Epstein rs. 10, Karol Lampe rs. 2, Edward Jantzen z żoną rs. 10.

Dla Towarzystwa dobroczynności.

Konsul Wiktor baron Lesser rs. 3, Mathias Bersohn z żoną rs. 5.

Na budowę kościoła WW. Świętych.

Adwokat Mazurkiewicz z żoną rs. 5.

Na budowę kościoła na Pradze.

Franciszek i Anna Izdebscy rs. 5.

— W dniu wczorajszym opiekun ochrony № 21 na Pradze otrzymał od p. Józefa Supronowicza w miejsce „powinszowań noworocznych" kwotę rs. 5, dla rozdziału tejże pomiędzy uczęszczające do ochrony najbiedniejsze dzieci oficjalistów dr. żelaznej warszawsko-terespolskiej. Stosownie do woli ofiarodawcy, opiekun rozdzielił tę sumę na karty oszczędnościowe, posiadane przez dzieci.

NEKROLOGJA.

† Ś. P.

Leontyna z Buttowt-Andrzeykowiczów

BUTTOWT-ANDRZEYKOWICZOWA,

obywatelka ziemska gub. grodzieńskiej, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 28 grudnia 1890 r., przeżywszy lat 79.

Stroskana rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, mające się odbyć we środę, tj. dnia 31 grudnia, o godz. **11-ej** przed poł. w kościele św. Antoniego (po-reformackim) i odprowadzenie zwłok na kolej petersburską dla odwiezienia do gubernji grodzieńskiej majątku Sterzynki i złożenia w grobach rodzinnych. —4569

† Ś. P.

Euzebjusz Dąbkowski,

przemysłowiec i obywatel m. Nowo-Czerkaska i gubernji suwalskiej,

zmarł dnia 25-go grudnia w Wiedniu. Pozostała w głębokim smutku żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu jutrzejszym, to jest we środę, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), o godzinie **10-ej i pół** zrana.

W tymże dniu nastąpi przewiezienie zwłok koleją petersburską do majątku Nieciuny. —4561

† Ś. p. PIOTR KOMOROWSKI

zmarł w mieście Kutnie dnia 28-go grudnia r. b. Żył lat 60. Pokój jego popiołom. —4562—

† We środę, tj. dnia 31-go grudnia, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy

ś. p. Karoliny ze Starorypińskich

CZARNOMSKIEJ,

w kościele Farnym w kaplicy Pana Jezusa, o godz. **10-ej** zrana, na które pozostały syn, krewnych, przyjaciół i życzliwych niniejszym zaprasza. —4534—

† We środę, to jest dnia 31-go grudnia, odbędzie się nabożeństwo za spokój duszy

ś. p. Athenaïs Wotowskiej,

w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), o godzinie **10-ej i pół** zrana. —4558—

† Jutro, to jest dnia 31-go b. m., o godzinie **10-ej** rano, jako w siódmą rocznicę śmierci

ś. p. Kamilli z Czajkowskich Sadowskiej,

w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odbędzie się żałobna wotywa, na którą w głębokim smutku pozostały mąż wraz z córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1717

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 30-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Z Tobolska telegrafują do *Nowosti*, że w jurtach samojedów w pobliżu Obdorska szerzy się czarna ospa.

PRZYJĘCIE U DWORU.

Berlin 30-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— We czwartek odbędzie się w białej sali zamku królewskiego wielkie przyjęcie noworoczne u dworu. Cesarz przyjmie powinszowania od członków rady związkowej, książąt domów panujących, marszałków polnych, kawalerów orderu orła czarnego, naczelników rodzin książęcych i byłych udzielnych hrabiowskich, ministrów, prezydentów parlamentu i sejmu pruskiego, jenerałów, tajnych radców i komendantów pułków przybocznych.

KOCHINA.

Berlin 30-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Jeneralny urząd lekarski marynarki wydał przepisy co do używania limfy Kocha w lazaretach morskich. Wedle tychże, stosowaną ona być może na teraz tylko w lazaretach w Kiel i Wilhelmshaven, w pomniejszych zaś szpitalach garnizonowych nie.

ZWŁOKI SCHLIEMANNA.

Neapol 30-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Zwłoki Schliemanna będą przewiezione do Aten po zabalsamowaniu ich przez prof. Schroena. (Schliemann umarł skutkiem wrzodu w mózgu, połączonego z *meningitis*; konsyljum ośmiu lekarzy postanowiło dokonać trepanacji czaszki, lecz chory wyzionął ducha, zanim do tego przyszło; *przyp. red.*)

ZAMIECIE.

Praga czeska 30-go grudnia. (*T. pr. K. W.*)— Koleje tutejsze zasypane śniegiem.

Berno morawskie 30-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Odbyły się tutaj kongresy metalistów i ceramistów, na których uchwalono organizację na wzór angielskich stowarzyszeń „Trades-Union", ośmiogodzinny dzień pracy i powszechne głosowanie.

Berlin 30-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Kurja rzymska zgodziła się na kandydaturę dyrektora seminarjum Fritzena na biskupa strasburskiego.

Poznań 30-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Radni w Gnieznie wybrali jako reprezentanta tegoż miasta w sejmie prowincjonalnym radcę miejskiego i rendanta kasy powiatowej Bödera, pierwszym zastępcą kupca Sambergera, drugim radcę komisyjnego Heilbronna.

Berlin 30-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)—

Ruble w gotówce [redacted] [redacted] (wczoraj 238.10)

Ruble na dostawę [redacted] [redacted] (wczoraj 239.25)

Oktawjusz Feuillet.

W chwili zamknięcia numeru pisma dochodzi nas wiadomość, głęboko wzruszająca wszystkich czcicieli piękna i smaku literackiego: wiadomość o śmierci najwytworniejszego, najdelikatniejszego z pisarzów współczesnej Francji, Oktawjusza Feuilleta.

Wobec nowych kierunków, zwiastowanych przez Zolę i Daudeta, a snutych z większym lub mniejszym realizmem artystycznej roboty przez Guy de Maupassanta i Bourgeta, Feuillet nie poszedł drogą kompromisów, nie zmienił ducha szkoły, do której należał i którą tworzył: pozostał do ostatniego tchnienia tym samym malarzem form wykwintnych, dusz subtelnych, uczuć tkliwych i namiętności poetycznie się układających, jakim był u początków swego zawodu. Był artystą psychologicznych półtonów, nie porywających siłą, ale nęcących prawie demonicznie swą gracją.

Pod pierwszem wrażeniem straty, jaką ponosi literatura i scena europejska, nie wkraczamy z zimną analizą w świeżo otwarty dla krytycznych przechodniów dom śmierci; pochylamy tylko smutne czoło przed wielkim, czystym i szlachetnym talentem powieściopisarza i poety dramatycznego.

Doba błyszczącej popularności Feuilleta wiąże się wprawdzie z historją drugiego cesarstwa — był ulubionym poetą Tuilleryj— ale nazwisko jego na kartach literatury nie prędko stanie się nieczytelnem: odrobiną archaizmu tchnie ono już i dzisiaj dla niektórych, naszem zdaniem, bardzo przedwcześnie. Nie zrobił on w literaturze rewolucji *à la* Zola, ale napisał mnóstwo rzeczy pięknych i dlatego trwalszych od fermentu rewolucyjnego, którego wytwory może jutro uznane będą za dziki kaprys epoki, zabłąkanej na manowce.

Feuillet urodził się **d. 11-go sierpnia 1812-go r.** w Saint Lô, ukończył w Paryżu kolegjum Ludwika Wielkiego i debiutował na polu literackiem pod pseudonimem Dezyrego Hazard w romansie, napisanym do współki „Le Grand vieillard". Odtąd co roku rzucał na rynek literacki: powieści, komedje, dramaty i owe tak pełne wdzięku „przysłowia" dramatyczne, które stanowiły jego literacką specjalność.

Do celniejszych utworów Feuilleta zaliczają się romanse: „Polichinelle", „Onesta", „Alix", „La redemption", „Bellah", „La clef d'or", „L'hermitage et le village", „Le roman d'un jeune homme pauvre", „Histoire de Sybille", „Monsieur de Camors", „Julia de Trecoeur", „Un mariage dans le monde", „Les amours de Philippe de Boisvillers", „La morte", tudzież dramaty i komedje: „La nuit terrible", „Le bourgeois de Rome", „La crise", „Le pour et le contre", „La partie de dames", „Le fruit défendu", „Péril en demeure", „Le village", „La fée", „Dalila", „La tentation", „Montjoye", „La belle au bois dormant", „Le cas de conscience", „Le sphinx", „L'acrobat", a wreszcie udramatyzowanie powieści powyżej przytoczonej „Miłość ubogiego młodzieńca".

Ta „Miłość" stanowiła obok „Dalili" i „Montjoye" od dwóch dziesiątków lat jedną z najpiękniejszych ozdób repertuaru warszawskiego. Na samo przypomnienie ich wychylają się z po nad mogiły postacie Bakałowiczowej i Królikowskiego, rysują się poetyczne kontury księżnej Falconieri, z tak wzruszającą poezją grzechu granej przez Modrzejewską.

Obok tych pereł literatury dramatycznej, scena nasza przedstawiła w ciągu lat cały szereg utworów Feuilleta. Wymieniamy je tu bez ścisłego porządku chronologicznego: „Siwy włos" (słynna niegdyś rola Rychtera), „Wioska", „Małżeństwo i dyplomacja", „Skrupuł sumienia", „Akrobata", „Za i przeciw", „Podróżnik", „Sfinks", „Dwa światy", „Pokusa".

Feuillet był od r. 1862-go członkiem akademji francuzkiej; został nim po śmierci Scribego.

X

GIEŁDA.

Warszawa, 30-go grudnia.

W obcych walutach ruch średni. Krótkim **Berlinem** obracano po 41.85, 41.90, $41.92\frac{1}{2}$ i 41.95, przeważnie jednak po kursach $41.92\frac{1}{2}$ i 41.95, żądając 42.35. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po $41.77\frac{1}{2}$, 41.80, $41.82\frac{1}{2}$ i 41.85. **Londyn** krótki po 8.53 w zaofiarowaniu nominalnem. **Paryż** krótki chciano zbyć po 34.30, bez nabywców. **Wiedeń krótki** sprzedawano po 74.70 i 74.80, na żądanie po 75.30.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmiany. Żądano za listy likwidacyjne 93.75 i 93.50, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano 93.20 za kilka tysięcy rubli w sztukach drobnych. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu po 103.75 I em., 104.50 II em. i 107 III em., kupiono kilka tysięcy II em. po $104.12\frac{1}{2}$. Zabrano kilka tysięcy pożyczek premjowych z r. 1866-go po 218. Ulokowano kilka tysięcy 5% renty kolejowej po 103.45. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 92 a nabyto kilkadziesiąt tysięcy po 91.55, 91.60, 91.65 i 91.70.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych względnie mocne. *W. O.*

Okowita. Wiadro od 8.52^{6} do 8.55^{7}, garniec od $2.77\frac{1}{2}$ do $2.78\frac{1}{2}$. Dowozy mniejsze. Usposobienie mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. $10.67\frac{1}{2}$.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Rezygnacji.—Odbierz poste-restante jak wyżej. 4549

ZAWIADOMIENIE.

Dnia 24 Grudnia (5 Stycznia), o godzinie 12-ej w południe, na Rembertowskim Poligonie, sprzedawać się będzie przez licytację 7,439 wyrąbanych i oczyszczonych z gałęzi drzew ułożonych w 129 kupek drzewa z sękami i gałęźmi. 1765

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że zamierzają wejść w związki małżeńskie: technik Albert Fryderyk Franciszek Nonne, mieszkający w Berlinie, Puttkamerstrasse 8, syn buchaltera Augusta Wilhelma Nonne i jego żony Marji Róży Zofji, ur. Hattendorf, (oboje zamieszkali w Hannowerze) — z Leokadją Koterwas, mieszkającą w Lublinie, w Państwie Russkiem, córką stolarza Marcelego Koterwas i jego żony Antoniny, ur. Figowska, (oboje zamieszkali w Lublinie, w Państwie Russkiem). 1762

OGŁOSZENIE.

W dniu 2 (14) Stycznia 1891 roku, o godzinie 10-ej rano, w Wydziale III Sądu Okręgowego w Warszawie, ma się odbyć sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości warszawskich.

№ 1172 M. położonej przy ulicy Łuckiej i № 2294A, położonej przy ulicy Gęsiej.

Bliższe informacje mogą być udzielane w Kancelarjach: **Stanisława Krasuskiego Komisarza Sądowego** (Długa 27) i popierającego sprzedaże, **Edwarda Czajkowskiego, Adwokata Przysięgłego**, (Plac Krasiński № 2, stary teatr). 2193R

Rada Nadzorcza funduszu dobroczynnego
Imienia Wincentego i Pauliny Radzimińskich,

zawiadamia niniejszem, że od dnia 10 Grudnia r. b., u JW. Prezesa Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w biurze przy ulicy Mazowieckiej pod Nr. 13, w godzinach biurowych, będą do przejrzenia warunki, pod jakiemi należące do funduszu tego dobra Rytomoczydła, z attynencją Ryszki, w powiecie Grójeckim położone, zawierające około 1,200 mórg przestrzeni, wypuszczone zostaną w 12-to letnią dzierżawę, poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1891 r.—Rada Nadzorcza zastrzega sobie wybór pomiędzy konkurentami.

Warszawa, dnia 28 Listopada 1890 r. 2001r

Nauka i wychowanie.

Anglik, znający literaturę, potrzebny jest do udzielania lekcyj, Krakowskie-Przedmieście 22, m. 7. 36397

Bony niemki, są żądane. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 36660

Fröblówka, młoda bona niemka, poszukuje miejsca. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 36659

Na dogodnych warunkach nauka kroju sukien damskich metodą francuzką. Patenty wydają się. Suknie okrycia przyjmują się do roboty tanio. Freta 4, m. 7, drugie piętro, wprost Długiej. 36614

Niemka nauczycielka życzy sobie udzielać lekcyj lub konwersacji. Wiadomość: Zielna № 17, m. 13. 36684

Panienki 13 i 16-letnie potrzebne do wspólnej nauki. Marszałkowska 76, mieszkania № 6. 36687

Potrzebna nauczycielka na wyjazd. Zgoda 6, mieszkania 8. 36694

Potrzebna francuzka z muzyką na demiplace. Sienna 17, m. 5. Zgłaszać się między godz. 2—4. 36674

Pomieszczenie dla panienek. Fortepian konwersacja francuzka. Długa 25, mieszkania 28, od 1-ej do 5-ej. 35352

Języka niemieckiego udziela niemka znająca i russki. Próżna 7, m. 2. 36544

Potrzebują guwernantki niemki znającej i władającej w zupełności językiem polskim, lub polki z językiem niemieckim, w zupełności z muzyką, do gub. Kijowskiej, do dwóch dziewczynek 8 i 9-letniej. Wykształcenie powinna mieć wyższe i świadectwa doskonałe. Tamże potrzebują bony niemki z językiem polskim lub polki z niemieckim, fröblówki lub pedagogicznie wykształconej, świadectwa doskonałe. Ulica Chłodna № 8, m. 26, do 10 rano, lub o 2-ej po południu. 36673

Potrzebny zaraz korepetytor na wieś na dwa tygodnie. Żórawia 7—3. 36559

Student uniwersytetu szuka korepetycyj. Ul. Hoża 26, m. 15. 36443

Student doświadczony korepetytor, posiadający języki poszukuje lekcyj, może być za obiady. Oferty: kantor Kurjera „Studentowi." 36675

Student filolog, 3-go kursu, russki, poszukuje lekcyj. Zielna 11—8. 36654

Student posiadający język niemiecki poszukuje lekcyj lub korepetycyj, przysposabia do szkół. Krucza 48, m. 21. 3714r

Student, gruntownie posiadający matematykę i języki, poszukuje lekcyj. Jerozolimska 74, m. 11. 36681

Szukam lekcyj dla początkujących dzieci—przysposabiam do gimnazjum. Marszałkowską 110, mieszk. 19, (do 10 rano i od 4-ej po południu). 35577

Za egzercytowanie się na moim pianinie życzę lekcyj muzyki. Wilcza № 12, mieszkania 9. 36691

Zakład froeblowski Marji Keller. Senatorska № 11, dawniej dom Roezlera. 36592

Zakład naukowy prywatny męzki, 2-klasowy, przygotowuje uczniów do szkół rządowych. Elektoralna 17. Przełożony Pigłowski. 36669

40 kop. za lekcję, osiem rubli miesięcznie za godzinę bierze uczennica jednego z pierwszorzędnych profesorów muzyki. Tamże pokój do wynajęcia dla emerytki lub panny. Świętokrzyzka 11—6. 36679

Doniesienia osobiste.

List dla pani M. W. na poczcie. 3716r

W-ny X. X. 45—40—8 raczy odebrać z poczty list od „Ananke". 36641

Posady i prace.

Administracji lub zarządu domu poszukuje urzędnik drogi wiedeńskiej, posiada szesnastoletnią praktykę i poważne rekomendacje, włada czterema językami. Złota 2, mieszkania 11. 36688

Bona niemka poszukuje zajęcia kilka godzin dziennie. Plac Warecki 8, poczta, mieszkania 38. 36662

Bona niemka zaraz potrzebna. Bracka 16, mieszk. 24. 36708

Czeladzie do szewca potrzebni na wyjazd. Długa 23, m. 7. 36616

Chłopiec 15-letni, biedny, inteligentny, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Marszałkowska 143, mieszk. 12. 36670

Do cukierni M. Starorypińskiego, Wspólna 24, potrzebni są dwaj uczniowie od 13 do 15 lat. Pierwszeństwo mają z prowincji. 36666

Do krawatów potrzebne panny podręczne. Nowy-Świat № 12. 36719

Długoletni pracownik poważnej firmy poszukuje posady w fabryce lub jakimkolwiek zakładzie, magazyniera, inkasenta i t. p., na żądanie może złożyć kaucję. Łaskawe oferty w Kurjerze pod lit. J. K. 36399

Do kwiatów potrzebne panny podręczne i do nauki. Świętojańska № 5, m. 9. 36506

Francuzka ma jeszcze kilka godzin wolnych. Chmielna 10, mieszkania 6, od 2-ej do 5-ej. 36645

Francuzka pięknie mówiąca poszukuje miejsca. Zgoda 6, m. 8. 36692

Jako uczeń do handlu znajdzie pomieszczenie w pierwszorzędnym magazynie młodzieniec przyjemnej powierzchowności, posiadający języki, syn zacnych rodziców. Wiadomość w składzie jubilersko - zegarmistrzowskim, Krakowskie-Przedmieście 7. 3718r

Kucharka potrzebna, tylko z dobremi świadectwami. Krakowskie-Przedmieście № 42, mieszk. 3. 36651

Kucharka szuka miejsca. Ulica Marszałkowska 145, m. 17. 36569

Kucharka znająca wykwintną kuchnię poszukuje miejsca na przychodnią. Ulica Browarna № 13, mieszk. 8. 36586

Lekarz potrzebny jest zaraz do m. Ejszyszek, powiatu lidzkiego, gubernji wileńskiej. Bliższa wiadomość u miejscowego aptekarza. 36583

Maszynistka oraz zdatne podręczne do staników i spódnic potrzebne zaraz. Leszno 4, mieszk. 5. 3724r

Mechanik na warunkach umiarkowanych pragnie przyjąć posadę na prowincji lub w Warszawie, jako zdolny maszynista, monter oraz hydraulik; na żądanie poważne referencje. Oferty N. T. 50 Kurjer Warsz. 36639

Młodzieniec z prowincji, obeznany z sądownictwem, poszukuje zajęcia w jakiembądź biurze. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod signum „Płońsk." 36683

Niemka potrzebna zaraz. Zgoda 6, mieszkania 8. 36693

Niemka przyjezdna, z szyciem, poszukuje miejsca do jednego albo dwojga dzieci, do domu zamożnego. Zgoda № 5, m. 27. 36437

Osoba młoda, inteligentna i muzykalna, posiadająca język niemiecki, szuka w niemieckim domu odpowiedniego zajęcia. Adres: Chmielna 34, m. 15. 36620

Osoba młoda przyjmie obowiązek u pojedyńczej osoby. Krucza 13, m. 31. 36611

Obowiązku panny służącej! Znam gospodarstwo, krawieczczyznę, bieliznę, krój (patent Gałeckiej). Oferty w Kurjerze dla „Werner." 36720

Osoba uzdolniona w robocie sukien poszukuje zajęcia. Kiosk, Plac św. Aleksandra. 3715r

Osoba młoda, inteligentna, życzy przyjąć miejsce u pojedyńczej osoby. Oferty do Kurjera Warsz. pod H. W. A. 36524

Osoba młoda, przybyła z prowincji, poszukuje pracy w domu prywatnym lub w jakim handlu. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 143, mieszk. 14. 36571

Osoba młoda, przyjemnej powierzchowności, znająca buchalterję, poszukuje zajęcia kasjerki, kontrolerki lub tym podobnego.— Oferty w Kurjerze Warszawskim pod lit. M. 200. S. 36587

Potrzebna młoda bona niemka z dobremi świadectwami. Wiadomość od godz. 1-ej do 3-ej. Zielna 35, mieszk. 8. 36575

Potrzebne praczki zaraz do pralni „Marie", Twarda № 46. 36573

Potrzebne zdolne podręczne do trykotów i do dziecinnych robót. Bielańska № 21, mieszkania 7. 36597

Pisarz gospodarczy potrzebny na wieś. Ul. Wiejska 3, u stróża. 36596

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Wiadomość: hotel Krakowski, w kantorze remizy. 36667

Potrzebna panna do szycia kalesonów. Maszyna Singera. Leszno 89, m. 28. 36727

Potrzebna panna zdolna do krawieczczyzny. Ul. Śliska № 10, mieszk. 17. 36489

Potrzebny jest uczeń do cukierni i piekarni. Nowy-Świat 35. 36055

Potrzebna zdatna panna do krawieczczyzny i dziewczynka do nauki. Pańska № 18, mieszkania 8. 36638

Potrzebne są panny uzdolnione do szycia kapeluszy słomkowych na maszynie. Wiadomość: Nowiniarska № 8, Friedberg. 36635

Potrzebna bona niemka w średnim wieku. Przychodzić od godz. 11 do 2-ej, Cytadela № 33. 36627

Potrzebna krojczyni i zarządzająca pracownią na wyjazd do Rosji. O warunkach dowiedzieć się w hotelu Europejskim № 179, od 5—9-ej wieczorem, do czwartku. 36663

Potrzebny chłopak do lat 13 na usługi w kawiarni. Senatorska 32. 36712

Potrzebne są panny uzdolnione do staników i spódnic. S. Koral, Karmelicka № 12. 36697

Praktykant potrzebny do domu handlowego L. Mierosławski et Comp., ulica Elektoralna 5. 36695

Poszukuję ajenta młodego, z korespondencją francuską i russką. Wiadomość w hotelu Rzymskim № 26, od godz. 1 do 3-ej po południu. 36690

Potrzebne maszynistki do trykotów. Dzika 58, m. 6. 36678

Potrzebna jest bona niemka z dobremi długoletniemi świadectwami. Wiadomość codziennie zrana między 10 a 12 i 5 a 7 po południu u adwokata, Leszno 28. 36648

Panna kompletnie uzdolniona w krawieczczyźnie, znająca krój, poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Kapitulna № 5, m. 5. 36716

Potrzebne panny do kiosku z kaucją. Plac Teatralny 11, administracja kiosków. 3717r

Potrzebna jest osoba, która zna doskonale szycie i krój bielizny. Oferty pod „Bielizna" uprasza się złożyć w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 3727r

Rodowita niemka poszukuje miejsca za bonę. Ulica Krucza № 16, w sklepiku. 36668

Staniczarki uzdolnione potrzebne zaraz.— Pracownia sukien Jadwigi Kamińskiej, Nowy-Świat 22. 36564

Sklepowa z kaucją potrzebna zaraz. Wiadomość: Podwale 50, w pralni. 36696

Stróż mogący uskuteczniać drobne reparacje domowe potrzebny. Marjensztadt № 4. Kasa. 36646

Subjekt handlowy z prowincji poszukuje posady do handlu kolonjalnego, win lub składu wódek. Łaskawe oferty: Kurjer pod „Subjekt." 36408

Ukończyłam 4 klasy gimnazjum, specjalnie pielęgnuję chorych, znam krój i szycie krawieczczyzny i bielizny, obeznana z gospodarstwem, szukam odpowiedniej pracy. Upraszam o składanie ofert w kantorze niniejszego pisma pod lit. K. J. 35474

Znający przepisy meldunkowe przepisuje kartki według nowoustanowionej formy.— Oferty w Kurjerze pod lit. A. 36293

50 rubli za wyrobienie posady. Oferty: poczta poste-restante lit. T. E. 36563

Kupno i sprzedaż.

Adres: Herman i Grossman, 16 Mazowiecka. Fortepiany, organy. Sprzedaż ratami, wynajem. 2870r

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

A) Wachlarze prześliczne od 40 kop. Leszno 41, J. Lukrec. 35858

Angielskie sztychy kolorowane, obrazy, miniatury, sztychy, bronzy, porcelanę, meble, zbroje, pasy polskie, materje stare, srebra, biżuterję, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze kupuje księgarnia B. Bolcewicza, Saski Plac 5. 28951

Adres. Meble z pięciu pokojów pozostawiono tanio do sprzedania. Krucza 21, stróż wskaże. 3720r

Biurko męzkie, stoły etc. tanio sprzedam.— 3 Miodowa, oficyna 25. 36562

B) Najtaniej wachlarze paryskie. Wielki wybór. Leszno 41, J. Lukrec. 35857

Czarne wyborowe rękawiczki damskie na 2 guziki para 50 kop., 3 guz. 60 kop., 4 guz. 75 kop., 6 guz. 95 kop., poleca fabryka i magazyn Józefa Lukrec, Tłomackie № 3. 3650r

Do sprzedania stół jesionowy rozsuwany rs. 6, takież krzesła po 1. Krucza 23, mieszkania 2. 36685

Do sprzedania z powodu wyjazdu urządzenie stołowego pokoju, biurko męzkie, dwie otomany, różne szafy, wanna żelazna i inne drobne rzeczy, także żyrandol gazowy. Oglądać można po godz. 1-ej. Erywańska 5, mieszkania 15. 36723

Fortepian Bezendorfera Wiedeński, w zupełnie dobrym stanie za 170 rubli. Freta 47, m. 14. 36456

Fortepian sprzedaję ratami, wynajmuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Ul. Nowy-Świat 56. 35390

Fortepian sprzedaję ratami, wydzierżawiam najprzystępniej, zamieniam, strojenia. Jerozolimska 84, Strzelecki. 34538

Futra prawie nowe za bezcen, damskie oposy rs. 20, dolman barankiem obłożony z mufką rs. 10, szopy męzkie podróżne na osobę wysoką rs. 55. Nowolipki 44, m. 1. 36566

Fortepian A. Hofera 7 oktaw rs. 220. Leszno 18—65. 36594

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania. Złota 26, mieszk. 30. 36710

Fortepian Kralla mało używany sprzedaję za rs. 300. Mokotowska 59, m. 25. 36699

Fortepian czarny, mało używany, sprzedam za 190 rs. Trębacka 11—10. 36686

Fortepian do sprzedania fabryki Kralla, mało używany. Świętokrzyska 44, stróż wskaże. 36680

Fortepian Hofera do sprzedania. Bednarska № 23, u rządcy domu. 36718

Fortepian wiedeński dobry rs. 200. Twarda 7, mieszk. 31. 3723r

Gitara do sprzedania. Krzywe-Koło № 12, mieszk. 5. 36570

Jest do sprzedania lustro tremo, szafa, komoda, łóżko. Nowogrodzka № 31, m. 5. 36424

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kasa żelazna oraz różne meble, ceny niskie. Marszałkowska 129, m. 19. 36380

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 32376

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych proszę uważać na dokładny adres: 8 Rymarska. 36705

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Chmielna № 37, m. 30, przy rogu Marszałkowskiej. 36492

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, szafy, łóżka, umywalnie, do jadalni dębowe, szafka lustrzana, bibljoteki, otomany i inne Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 36662

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 36239

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, komody, łóżka, kredens, krzesła, stoły, szafki. Mokotowska 59, przy Placu Aleksandra, stróż wskaże. 3553r

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, komody, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krak.-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 36523

Meble różne są do sprzedania. Wiadomość Krakowskie - Przedmieście № 11, stróż wskaże. 36314

Maszyn pończoszniczych 5, stół, szafki wystawowe do sprzedania. Krucza 37, stróż wskaże. 26060

Maszyna lokomobila o sile od 16 do 20 koni, używana, potrzebna zaraz. Adres: Nowacki, Chmielna № 80. 36292

Meble nowe rozmaite trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow, Solna 9. 36511

Magiel do sprzedania oraz meble z powodu wyjazdu za granicę. Leszno 69, wiadomość u stróża. 36576

Meble. Z powodu zupełnego zwinięcia magazynu wyprzedaż reszty różnych mebli za bezcen. Ulica Marszałkowska 117, Myszkowski. 36558

Masło dworskie ze wsi 30 kop. funt. Plac Warecki № 8, m. 33. 36622

Machoniowe komody i szafa, łóżko, sofy, stoliki do kart, złoto, lankastrówka, sztucer. Karmelicka 11, m. 17. 36618

Maszyna Singera mało używana do sprzedania. Chłodna 25, m. 9. 36704

Maszyna ręczna Singera oryginalna 19 rs., Wilsona 12 rs., do sprzedania. Ogrodowa 50, mieszk. 25. 36689

Okulary, binokle, lornetki, termometry, woreczki hygieniczne zabezpieczające, irrygatory, środki opatrunkowe „najtaniej" w magazynie optycznym Drehera, Szpitalna 6. 36629

Otomana bardzo tanio do sprzedania. Bracka 19, m. 8. 36661

Pianino czarne za 240 rs. sprzedam. Chmielna 38, m. 7. 36656

Poszukuję sztychów angielskich kolorowanych, zapłacę dobrze, oraz innych starożytności. Wiadomość: kawiarnia, ulica Senatorska 32. 36713

Rękawiczki mocno szyte, na 4 guziki, para 75 kop., 6 guz. 95 kop., 8 guz. 1.20 kop. i długie balowe w wielkim wyborze, poleca fabryka i magazyn Józefa Lukrec, Tłomackie № 3. 3616r

Rubli 5 zapłacę za dobrze utrzymany egzemplarz dramatu Okońskiego „Piękna". Bracka 13, w dystrybucji. 36590

Sery fabryki „Kruszyna - Borowno" J. O. Księcia Lubomirskiego i Spółki, najwytworniejszego smaku, poleca Główny Skład i Reprezentacja W. Tryniszewski. Warszawa, Senatorska 8. Sprzedaż we wszystkich pierwszorzędnych handlach tu i na prowincji Królestwa Polskiego. 35172

Sanki petersburskie do sprzedania. Przejazd, Mostowskie koszary, szwajcar wskaże. 3708r

Sanki petersburskie. Złota 26, wiadomość u stróża. 36488

Sanki familijne i pojedyncze oraz powozy nowe i używane są do sprzedania. Królewska 31. 36455

Sanki petersburskie i duże do sprzedania w hotelu Polskim. 36389

Skrzypce paryskie z dowodem, bardzo głośne, są do sprzedania. Złota 29, mieszkania 8. 36607

Spzowadzono ze wsi do sprzedania czwórkę skarogniadych, rosłych, młodych klaczy, na wysokich chodach. Wiadomość: ulica Grzybowska № 37. 36580

Suka młoda, ceterka gordon, w pierwszem polu, do sprzedania. Wiadomość: Aleksandrja № 11, stróż wskaże. 36579

Tanio do sprzedania maszyna do szycia Whelera-Wilsona w dobrym stanie i stolik orzechowy. Nowa Praga, ulica Brudnowska № 135, dom Grodziszewskiego, pierwsze piętro. 36602

Urządzenie całe bawarji do sprzedania każdego czasu. Chmielna 14, w bawarji. 36574

Urządzenie sklepowe i skrzynia do mąki do sprzedania. Nowesenatorska № 3. 36433

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania mały garnitur mebli, serweta włóczkowa, dywan, toaleta, lampa salonowa, „Chór kapucynów" olejny, mundur realny na 12 lat i dolman pluszowy na otyłą osobę. Wiadomość: Długa 11, mieszk. 16. 36572

Z powodu wyjazdu do sprzedania rozmait. rzeczy. Szpitalna 1—2. 36520

Z powodu wyjazdu do sprzedania futro niedźwiadki piękne, mało używane, dwa garnitury porcelany berlińskiej z czerwonym bertim na 24 osób nieużywane, porcelana szlązka na 12 osób nowa. Świętokrzyzka 27, mieszkania 16. 36009

Żyrandol elegancki, cztery kinkiety do świec rs. 45. Wilcza 6, mieszk. 3. 36647

30 dzieł najstarszych wydań z bibljoteki jednego z arcybiskupów jest do zbycia za bardzo niską cenę. Jerozolimska 47, trzecie piętro, codziennie do 2-ej i od 4 do 8-ej. Tamże szal angielski. 36621

Interesa handl. i mająt.

Do poważnej fabryki żelaznej, nie mającej w Królestwie i Cesarstwie konkurencji, egzystującej od lat kilkunastu, potrzeba wspólnika z kapitałem od 12,000 do 25,000 rs. Pierwszeństwo dla handlowca. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. G. F. L. 3703r

„Dystrybucja" bardzo tanio do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowy-Świat 44, w dystrybucji. 36554

Dystrybucja do sprzedania zaraz. Wspólna № 2, dom narożny. 36392

Dom drewniany tanio sprzedam. Ul. Pawia № 75. 36085

Do sprzedania sklep wyrobiony z pieczywem i towarem mącznym na dogodnych warunkach. Wiadomość: ulica Dunaj Szeroki № 5, u rządcy domu. 36259

Dom ceny 80,000, w dobrym punkcie, do sprzedania. Pragnący nabyć, złożyć raczą adresa w kantorze Kurjera lit. L. S. 36609

Dom drewniany z placem frontowym do budowy, położony w dzielnicy Warszawy bardzo ludnej, do sprzedania za niską cenę na bardzo dogodnych warunkach. Do kupna potrzeba małego kapitału. Wiadomość: Miodowa 12, mieszkania 11, od godziny 10 do 12-ej w południe. 36591

Dystrybucja z towarem piśmiennym, w dobrem miejscu, jest zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Marszałkowska 98. 36722

Dystrybucyjno-galanteryjny z piśmiennemi materjałami sklep sprzedam. Wiadomość: Nowy-Świat № 1, w dystrybucji. 36658

Jest do sprzedania skład węgla, dorożka, sanki, para koni, dwa chomonta. Ulica Szczygła № 4, w każdym czasie obejrzeć można. 36707

Jest do odstąpienia interes, dający dobre utrzymanie. Leszno № 33, w mleczarni. 36677

Jest do odstąpienia kawiarnia w dobrym punkcie, procentująca bardzo dobrze, na przystępnych warunkach, z powodu interesów familijnych. Wiadomość na miejscu, Piwna № 14, w kawiarni. 36605

Kupię ze 20 mórg gruntu, chętniej z budynkami, pod warzywa, koniecznie ze stawami do hodowli ryb, blisko Warszawy. Oferty w Kurjerze Warsz. pod „Hodowla ryb." 36256

Kawiarnia do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu za bardzo niską cenę. Ulica Krucza 29. 36413

Krowiarnia 8 krów do sprzedania, egzystująca od kilkunastu lat, gospody stałe. Kanonja № 8. 36444

Korzystny interes. Z powodu nagłego wyjazdu sprzedam sklep dystrybucyjno-spożywczy. Chmielna 23. 36632

Kapitalista posiadający kilkanaście tysięcy rubli, a życzący zrobić świetny interes, raczy się zgłosić na ulicę Ciepłą № 4, m. 21, od godz. 10 do 12-ej w południe. 36623

Korzystny interes. Jest do wydzierżawienia dom przy wielkim zakładzie wraz z gruntem i propinacją, w bliskości Warszawy.— Wiadomość: Warecka № 9, m. 38. 36603

Magle w dobrym stanie są do sprzedania zaraz. Ul. Tłomackie № 3. 3710r

Magle do sprzedania dobrze procentujące. Wielka 43. 36552

Piekarnia obecnie czynna, z gospodami, do sprzedania tanio. Wiadomość: Złota № 57, mieszk. 28, od 1 do 6-ej wiecz. 36588

Potrzeba 17,000 na 1-szy numer miejski, lokacja doskonała. Oferty w Kurjerze dla „Z. 14." 36724

Rubli 8,000 potrzebne zaraz na dobrą lokację na 1-szy numer hypoteki, bez pośrednictwa. Wiadomość: Marjańska № 4, mieszk. 13, od 2 do 6-ej po południu. 36546

Restauracja z bilardem w punkcie dobrym do sprzedania. Wiadomość: Chłodna № 11, w restauracji. 36473

Rubli 11,000 lokowane na 1-ym numerze hypoteki majątku ziemskiego gub. warsz., jest do odstąpienia zaraz na dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość u adw. Michała Lewandowskiego, Krucza 34, od 5—7-ej p. p. 36472

Rubli 300 potrzeba do interesu dobrze procentującego, na dobrych warunkach. Bliższa wiadomość na miejscu, Twarda № 42, mieszkania № 8. 36652

Sklep dystrybucyjno-spożywczy zaraz do sprzedania. Nowy-Świat № 19. 3673r

Skład węgli od dwunastu lat egzystujący do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Nowy-Świat 47. 35300

Skład materjałów opałowych w miejscowości bardzo dogodnej i zaludnionej, do sprzedania za rs. 1,500. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. W. E. 36282

Sklep kolonjalno-spożywczy z kantorem pism, naglona potrzebą sprzedam tanio.— Freta № 10. 36340

Sklep norymbersko-dystrybucyjno-galanteryjny jest do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Chmielna № 12. 36434

Skład węgli do sprzedania z powodu wyjazdu tanio. Warecka № 7, m. 11. 36432

Sklep wiktuałów z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Śliska 12. 36505

Skład węgli do sprzedania w dobrym punkcie. Ul. Pańska № 46. 36502

Skład wędlin wraz z warsztatem, w dobrym punkcie, egzystujący od lat kilkunastu, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Wolska № 13, od 9 do 11-ej, w sklepie. 36459

Skład węgla w najwięcej zaludnionej dzielnicy miasta, na bardzo dogodnych warunkach natychmiast do odstąpienia. Wiadomość Chmielna № 106, w składzie węgla. 36568

Skład wódek z dobrem powodzeniem z powodu choroby właściciela jest do sprzedania. Wiadomość: Książęca 19. 36608

Sklepik do wynajęcia na dogodnych warunkach. Wiadomość u gospodarza, ulica Pawia № 75. 36606

Sklepik wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowolipie № 8. 36595

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu słabości jest do sprzedania zaraz. Ul. Solna № 10. 36578

Sklep dystrybucyjno-galanteryjno-piśmienny, od lat kilku egzystujący, jest do odstąpienia zaraz. Ul. Hoża № 5. 36643

Sklep spożywczy do odstąpienia zaraz z powodu wyjazdu. Wiadomość: ulica Krochmalna № 44. 36642

Sklep kolonjalno-spożywczy za rogatkami Ząbkowskiemi do odstąpienia. Wiadomość: Stare-Miasto № 28, rządca domu. 36637

Sklep spożywczy z zapasami zimowemi do sprzedania zaraz. Leszno № 72. 36633

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Nowolipie № 6. 36714

Sklep dystrybucyjno-spożywczy w dobrym punkcie jest do sprzedania. Wiadomość w kiosku, Chłodna róg Elektoralnej. 36709

Sklepik spożywczo-dystrybucyjny z przyczyny wyjazdu jest do sprzednania. Ulica Królewska № 9. 36705

Sklep norymbersko-galanteryjny i materjałów piśmiennych, w dobrym punkcie miasta, do sprzedania z towarem i urządzeniem za rs. 1,000. Wiadomość w kiosku przy pomniku Kopernika. 36703

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z herbaciarnią i mieszkaniem do sprzedania. Ogrodowa 30. 36664

Sklep narożny przy ulicach Prostej i Wroniej № 24, dystrybucja i wiktuały, z zimowemi zapasami, do sprzedania. Wiadomość w sklepie. 36650

Traktjernia z flaczarnią do sprzedania. Ul. Piwna № 38. 36644

Wyjeżdżam, sprzedaję pralnię i różne sprzęty kuchenne. Żurawia 19, róg Kruczej. 36634

Z powodu otrzymania posady jest do sprzedania sklep towarów kolonjalnych z urządzeniem za rs. 600. Wiadomość: skład herbaty, Marszałkowska № 130. 36438

Z powodu nagłego wyjazdu jest za bezcen do sprzedania skład wódek za rs. 600, egzystujący od lat 70 w bardzo dobrym punkcie narożnym, przy targu i przy sądzie pokoju, elegancko urządzony. Wiadomość w kiosku, Plac Teatralny obok ratusza. 36461

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia skład wódek. Wiadomość: ul. Królewska № 47, m. 2, pomiędzy godz. 2—3-ią. 3685r

Z powodu wyjazdu kawiarnia do sprzedania w dobrym punkcie. Wspólna № 3. 36516

Z powodu interesów familijnych jest do sprzedania piekarnia „Nowożytnia" wraz z wszelkiemi przyborami, za cenę przystępną.— Bliższe informacje na miejscu, Tomaszów Rawski, dom Spiwaka, Hieronim Szymański. 36501

Z powodu wyjazdu na posadę jest do odstąpienia kawiarnia z całem urządzeniem.— Ul. Hoża № 4, w bazarze Rybińskiego. Wiadomość tamże. 36617

10 lat istniejący sklep spożywczy sprzedam tanio. Zielna 28, mieszk. 15. 36640

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12. —Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Dwa pokoje lub spory salon potrzebny zazar w blizkości Alei Ujazdowskiej, po stronie słonecznej. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit K. N. 36417

Do odnajęcia w każdym czasie osobie niepalącej umeblowany frontowy pokój, z wejściem z przedpokoju, na 2-m piętrze, z mieszkania № 21, w domu przy ulicy Ordynackiej № 8, z usługą i opałem. 36613

Do wynajęcia pokój z oddzielnem wejściem, meblami, usługą. Danilowiczowska 7, mieszkania 7. 36624

Do wynajęcia zaraz pokój od frontu, na pierwszem piętrze, obszerny, ciepły, dla osoby przyzwoitej, z meblami lub bez mebli Wspólna № 5, m. 6. 36589

Dwa pokoje pięknie umeblowane, frontowe, razem lub oddzielnie. Ulica Nowy-Świat 4—2. 36490

Do wynajęcia pokój z meblami, usługą, opał. Niecała 12, stróż wskaże. 36726

Jest do odnajęcia od 1-go lutego lub wcześniej mieszkanie złożone z czterech pokojów, przedpokoju, kuchni i śpiżarki i t. d., z wodociągiem i zlewem, na pierwszem piętrze, z balkonem, przy ul. Hożej pod № 20. 36529

Lokal na warsztat zaraz. Ulica Ogrodowa № 46. 36463

Miodowa 21, (1-e piętro, poprzeczna oficyna), pokój umeblowany, od 1-go stycznia. 36636

Nowy-Świat 4, m. 15, pomieszczenie przy familji dla panienki przyzwoitej, fortepian. 3725r

Od Nowego Roku 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, wszelkie wygody, na parterze. Ulica Mazowiecka № 11, szwajcar wskaże. 36273

Potrzebne mieszkanie umeblowane, z 4 lub 5-u pokoi i kuchni, w środku miasta, od Nowego Roku, na dwa miesiące. Wiadomość: Marszałkowska 90, m. 13, listownie. 36615

Pokój z widokiem na aleje, umeblowany, z samowarem, usługą i opałem, za rs. 12 m. dla kobiety. Nowy-Świat № 16, mieszkania № 29. 36701

Pokój duży i gabinet umeblowane elegancko, usługa, samowar, opał, do wynajęcia od 1-go stycznia, razem lub oddzielni. Sienna 3, mieszkania 6. 36698

Pokój z meblami, samowarem i usługą do wynajęcia od 1 stycznia. Ulica Marszałkowska № 139, m. 5. 36655

Pokój duży, frontowy, z usługą, opałem, herbatą, za 9, rs. miesięcznie. Chłodna 2, mieszkania 6. 36649

Pokój z wspólnym przedpokojem, dla osoby inteligentnej, zaraz do wynajęcia. Leszno № 52, m. 5. 36665

Pokój porządnie umeblowany, samowar, usługa. Zielna 23, m. 7. 36682

Pomieszczenie, dla panien kształcących się za przystępną cenę, fortepian, konwersacja. Nowy-Świat № 16, m. 29. 36702

Pokoik z życiem i usługą do wynajęcia. Mazowiecka 20, m. 2. 36612

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Krakowskie Przedmieście 5, m. 25, pałac hr. Krasińskich. 36619

Pokój rs. 8, usługa, samowar, Leopoldyna, obok Alei Jerozolimskiej 33, mieszkania № 3. 36565

Pokój frontowy z balkonem, umeblowany, do odnajęcia, róg Marszałkowskiej. Wilcza № 37, pierwsze piętro, m. 3. 36626

Pokój duży lub salon wielki, z meblami i usługą do najęcia zaraz. Krakowskie-Przedmieście 9, mieszkania 5. 36628

Pomieszczenie dla przyzwoitej panny przy wdowie. Wielka 45, m. 22. 36391

Pokój umeblowany. Świętokrzyzka, 18, mieszkania 5. 36127

Pokoje pojedyńcze, porządnie urządzone, z opałem i usługą do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 3599r

Pokój frontowy na 1-m piętrze od Nowego Roku. Podwale № 24, mieszk. 4, od 2 do 6-ej wieczorem. 36412

Pokój od Nowego Roku, z osobnem wejściem, rs. 8. Topiel, wprost Oboźnej № 16, mieszkania 4. 36721

Sklep duży, z dwoma takiemiż pokojami, za rs. 700 do wynajęcia zaraz. Rymarska № 8, sklepu 11. 36676

Salon i pokój z meblami, razem lub osobno, łazienka, do wynajęcia zaraz. Złota 16, mieszkania 5. 36700

Urzędnik szuka współlokatora. Miodowa 8, oficyna 25. Biurko etc. sprzedaję. 36561

Zaraz do wynajęcia duży, ciepły pokój, z kuchnią, nie drogo, przy pojedyńczej osobie. Krakowskie-Przedmieście № 4, mieszkania 7. 36657

Z powodu wyjazdu do odnajęcia 5 pokoi, łazienka etc. Szpitalna 1—2. 36521

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, ciepłe, suche widne, 1-e piętro, od Nowego Roku do wynajęcia. Bracka 17, m. 11. 36428

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację bez legitymacji, słabość, umieszczenie dziecka od rs. 15. Elektoralna 19. 36130

Akuszerka przyjmuje panie n słabość lub kurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Ceny nizkie. Przyjmuję zamówienia, udzielam porad swojej specjalności. Krucza № 38. 35671

B. korektor Kerntopfa, Frytschego stroję, reparuję fortepiany, pianina, tanio, dobrze. Wilcza 18, Kosiński. Dystrybucja. 36715

„Coquet" Couturiere, Nationale, Saison ceny journali podług kursów. Kotecki. Graniczna 12. 36379

Dziecko dziewczynkę mającą miesiąc ktoby chciał wziąść za swoją odda biedna matka nie mająca pokarmu. Wiadomość ul. Nowogrodzka № 7, m. 8. 36226

Dla kilku osób obiady zdrowe. Elektoralna № 5, mieszkania 15. 36593

Japońskie parasoli: 35 kop. „A l'Art." 15 Krakowskie-Przedmieście. 36601

Japońskie ptaki: 10 kop. „A l'Art." 15 Krakowskie-Przedmieście. 36598

Japońskie sztory jedwabne: 45 kop. „A l'Art." 15 Krakowskie-Przedmieście. 36600.

Massażystka A. Niewiarowska przyjmuje od 4—7. Senatorska 22, 12. 36478

Nagrody rs. 115!!! We wtorek 11/23 b. m. przy wsiadaniu do pociągu pocztowego do Lubiina, zgubiłem pugilares, zawierający około 115 rs. w gotówce, różne papiery, kilka guldenów austrjackich, paszport wydany w w Lublinie na wyjazd do Rossyj, oraz weksel na 1,500 rs., bez treści z podpisem K... K..... Drz...... Odpowiednie zastrzeżenie co do wartości wekslu zostało uczynione i tylko prawy właściciel korzystać zeń może. Znalazca zwróci papiery do zarządu hotelu Europejskiego, wzamian za co może zatrzymać gotówkę. 36395

Odmrożenie goi niezawodnie maść z aptek F. Dziechcińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, w Warszawie. 3496r

Obiady prywatne na świeżem maśle. Ul. Chłodna 10, m. 7. 36514

Pracownia krawatów „Louise," Orla 10, wyucza w trzech tygodniach wszelkich fasonów krawatów, oraz przyjmuje robotę z danego materjału. 3713r

Pies czarny, podpalany, wabi się Nero, zaginął d. 26 t. m. Łaskawy znalazca zechce zawiadomić na ulicę Prostą 6, mieszk. 1, za nagrodą. 36426

Pianistka grająca do tańca na wieczory. Marszałkowska 110—14. 36653

Pies, wyżeł duży, czarny, podpalany, rasy gordon, kulawy na prawą nogę, zginął dnia 27 grudnia, wabi się „Aldo." Znalazca odprowadzi za nagrodą na ulicę Pańską № 16, do stróża. 36581

Poszukuje się dziecka do piersi lub na garnuszek. Nowolipie № 42, m. 8. 36631

Psom gubi weszki, pchły, nosaciznę, wrzody, parchy i inne choroby skórne, jedynie uznane przez Radę Lekarską, Australskie mydło restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna № 5. 3721r

Reparuje, polituruje fortepiany, melodykony, meble, antyki i inne, tanio, dobrze. Leszno 2, mieszkania 30. 36717

W dniu 26 grudnia w południe zginął pies dog ulmski 6 miesięcy mający, stalowej szerści, wabi się „Rozbój." Uprasza się o odprowadzenie takowego do Doliny Szwajcarskiej. Ostrzega się, że nieprawy posiadacz pociągnięty zostanie do sądowej odpowiedzialności. 36452

Zawiadomienie. Uprasza się państwa Ł. M. po odbiór szafy i dopłacenie rs. 190, jako resztę należności, przy ulicy Długiej № 5 mieszkania 7, w przeciwnym razie będzie sprzedana na koszt państwa Ł. M. 36625

Zakład felczerski Jakóba Sadokierskiego istniejący przy ulicy Hożej № 7, po przyprowadzeniu tegoż do należytego porządku został na nowo otwarty. O czem zawiadamia szanowną publiczność, polecając się łaskawym jej względom. 36610

Żurnale francuzkie podług kursów. „A l'Art." 15 Krakowskie-Przedmieście. 36599

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9.)
Дозволено Цензурою Варшава 18 (30) Декабря 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).